IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji (nr 4)**

z dnia 4 stycznia 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych

– podkomisji stałej do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji (nr 4)

4 stycznia 2022 r.

Podkomisja stała do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji, obradująca pod przewodnictwem posła **Jana Szopińskiego (Lewica)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o dokumentach paszportowych (druk nr 1833).

W posiedzeniu udział wzięli: **Beata Stępińska** dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Kopytowska** zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Systemami w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, **Radosław Peterman** dyrektor Biura Spraw Osobowych w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Jerzy Miażdżyk** zastępca dyrektora Biura Ewidencji Osobowej Wojska Polskiego w Zarządzie Organizacji i Uzupełnień P-1 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego wraz ze współpracownikami oraz płk **Tomasz Majdan** radca prawny w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Anna Ornat, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Krzysztof Karkowski, Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dzień dobry. Witam bardzo serdecznie panią poseł i panów posłów, członków sejmowej podkomisji stałej do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji. Dzisiejsze posiedzenie odbywamy w związku z obowiązkiem wypracowania przez nas opinii do projektu z druku nr 1833, który dotyczy budowy nowego rejestru dokumentów paszportowych, realizowanego w ramach projektu „Rozwój systemów rejestrów państwowych". Jest to połączenie najważniejszych polskich rejestrów, w tym rejestru PESEL, rejestru dowodów osobistych, rejestru stanu cywilnego czy rejestru danych kontaktowych. Dzięki temu możliwa będzie szybsza i prostsza realizacja wielu spraw obywateli polskich, związanych z szeroko rozumianą administracją oraz poszerzenie zakresu spraw, które obywatele mogą zrealizować drogą elektroniczną, bez względu na miejsce inicjowania danej sprawy.

Chciałbym bardzo serdecznie powitać na dzisiejszym posiedzeniu podkomisji – pozwolę sobie w takiej kolejności, w jakiej mam to na otrzymanej kartce – panią Beatę Stępińską, dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji, panią Alicję Smaki, specjalistę w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Witam Pawła Sierockiego, naczelnika wydziału w Departamencie Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana Radosława Petermana, dyrektora Biura Spraw Osobowych MSZ. Witam pana Jerzego Miażdżyka, zastępcę dyrektora Biura Ewidencji Osobowej Wojska Polskiego w Zarządzie Organizacji i Uzupełnień P-1 Sztabu Generalnego Wojska Polskiego. Witam pana Cezarego Maliszewskiego, zastępcę dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pana pułkownika Tomasza Majdana, radcę prawnego w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej. Witam pana podpułkownika Janusza Lisikiewicza, szefa wydziału w Biurze Ewidencji Osobowej Wojska Polskiego w Zarządzie Organizacji i Uzupełnień Sztabu

Generalnego Wojska Polskiego. Witam bardzo serdecznie. Witam panią Marzenę Krulak, radcę ministra z Departamentu Konsularnego MSZ. Witam panią Katarzynę Kopytowską, zastępcę dyrektora Departamentu Zarządzania Systemami w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. I w końcu witam Pawła Głośniewskiego, zastępcę dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam pozostałych zaproszonych gości, których nie mam na tej liście. Będę państwa witał, kiedy ewentualnie będą państwo zabierali głos.

Szanowni państwo, druk nr 1833 o dokumentach paszportowych został przedłożony i jest po pierwszym czytaniu, które odbyło się na posiedzeniu naszej Komisji. Nasza podkomisja ma dzisiaj opracować opinię o tym dokumencie, tj. sprawozdanie. Zostały państwu przedłożone przez Biuro Legislacyjne – witam panów z biura legislacji bardzo serdecznie – wczoraj elektronicznie, a dzisiaj w formie papierowej, poprawki legislacyjne do projektu ustawy o dokumentach paszportowych. Szanowni państwo, zanim przystąpimy do omawiania poszczególnych artykułów tej ustawy, uprzejmie proszę o zabranie głosu przedstawicieli Biura Legislacyjnego, którzy przedłożyli nam te poprawki, o omówienie zasad i spraw, które te poprawki obejmują. Bardzo proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne przedstawiło 84 poprawki o charakterze legislacyjnym, które zostały uzgodnione wcześniej z przedstawicielami wnioskodawcy, w szczególności z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale także z innych ministerstw, za pośrednictwem MSWiA. Chcemy podkreślić, że tak samo, jak na innych posiedzeniach podkomisji i komisji, są to poprawki jedynie o charakterze redakcyjnym i legislacyjnym, które nie zmieniają treści. Uprzejmie prosilibyśmy podkomisję o przyjęcie tych wszystkich poprawek blokiem, w celu skrócenia posiedzenia, ponieważ nie mają one charakteru zasadniczego, a jedynie legislacyjny. Prosimy o przyjęcie tych poprawek blokiem. Natomiast – oczywiście – jeżeli będą jakieś uwagi do tych poprawek ze strony posłów czy ze strony innych uczestników posiedzenia podkomisji, Biuro Legislacyjne udzieli wszelkich odpowiedzi, na pewno także z pomocą strony rządowej, jeżeli byłyby jakieś wątpliwości w tym zakresie.

Oczywiście, poza tym Biuro Legislacyjne będzie zgłaszało inne uwagi czy pytania i wątpliwości w zakresie innych przepisów. Natomiast najważniejsze z naszej strony, z naszego punktu widzenia, są właśnie te 84 poprawki o charakterze legislacyjnym, które zostały wypracowane wspólnie z przedstawicielami strony rządowej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są w tej sprawie pytania lub wypowiedzi do Biura Legislacyjnego? Czy są inne propozycje niż ta, żeby na początku naszych obrad przyjąć te poprawki legislacyjne? Dzisiaj podczas porannego spotkania z przedstawicielami Biura Legislacyjnego umówiliśmy się, że jeżeli chodzi o autorstwo tych poprawek, to ja się pod nimi podpiszę w związku z tym, że są to poprawki formalne. W ten sposób na tym etapie naszego procedowania mamy załatwione to, kto jest autorem tych poprawek. Bardzo proszę.

Jeżeli nie ma zgłoszeń stwierdzam, że przyjęliśmy 84 poprawki formalne. Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Piotr Podczaski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeszcze tylko jedno. Prosimy państwa o upoważnienie do naniesienia przez nas oczywistych poprawek redakcyjnych czy językowych, które ewentualnie pojawią się w toku naszych prac, w tym wynikających ze stanowiska językoznawców. Jak mówię, to są przecinki i rzeczy interpunkcyjne. Poprosimy o takie upoważnienie, żebyśmy nie musieli za każdym razem ich zgłaszać. Jeżeli nie będzie wątpliwości, to my to zrobimy.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie ma wątpliwości. Czyli stwierdzam, że w tej sprawie podkomisja wyraziła zgodę na taki sposób załatwienia tego wniosku.

Szanowni państwo, wobec tego przechodzimy do procedowania ustawy o dokumentach paszportowych. Czy są uwagi do art. 1? A, przepraszam. Do tytułu „o dokumentach paszportowych". Przepraszam. Nie ma.

Zatem, zgodnie z opinią podkomisji, tytuł pozostaje bez zmian.

Art. 1. Nie ma uwag. Dobrze.

Czyli podkomisja przyjęła, rozpatrzyła i przyjęła art. 1. Czy tak? Tak powinienem powiedzieć. Dobrze. Dziękuję bardzo.

Art. 2. Proszę bardzo.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, mamy tutaj trzy pytania do rządu. To jest artykuł, który dotyczy definicji używanych w ustawie. W pkt 1 znajduje się definicja naklejki personalizacyjnej. Mamy wątpliwości czy to, co zaprezentowano w tej definicji – że to ma być blankiet przeznaczony do spersonalizowania i wklejenia do paszportu tymczasowego – zawsze będzie pasowało do pojęcia używanego w ustawie. W niektórych miejscach w ustawie, np. w art. 8, jest mowa o blankiecie naklejki personalizacyjnej, czyli jest to jakby podwójnie definiowane. Jak rozumiem, w niektórych miejscach ma to dotyczyć naklejki personalizacyjnej, która jest już spersonalizowana. Tymczasem użycie tego pojęcia wskazuje na to, że ona jeszcze nie jest spersonalizowana. Tu mamy wątpliwość, czy za każdym razem jest to rzeczywiście przemyślane przez rząd i czy to będzie pasowało do wszelkich przypadków użycia tego pojęcia w ustawie. To jest pierwsza uwaga dotycząca pkt 5.

Jeżeli chodzi o pkt 9, to też jest pewna wątpliwość, jeżeli chodzi o definicję posiadacza. W powszechnym rozumieniu ma ono troszeczkę inne znaczenie niż zaprezentowane w definicji. To może budzić wątpliwości. Czasami użycie tego pojęcia w ustawie może być w całkowicie innym znaczeniu niż zaprezentowano w pkt 9 jako definicja posiadacza. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Poproszę stronę rządową o stanowisko.

Dyrektor Departamentu Spraw Obywatelskich w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Beata Stępińska:

Dzień dobry państwu. Szanowny panie przewodniczący, odnosząc się do kwestii, które podniósł pan mecenas, jeśli chodzi o definicję naklejki personalizacyjnej, którą zamieściliśmy w projekcie ustawy o dokumentach paszportowych, pragnę wyjaśnić jedną rzecz. W naszej ocenie taka definicja nie powoduje jakichkolwiek wątpliwości na gruncie tej ustawy, dlatego że mówimy tutaj o naklejce personalizacyjnej jako o blankiecie, który jest przeznaczony do spersonalizowania i wklejenia do paszportu, o blankiecie, który – zgodnie z art. 8 – dostarcza Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, ale również chcieliśmy odróżnić sam proces personalizacji. Czyli jest to naklejka personalizacyjna. W naszej ocenie nie ma takich wątpliwości.

Odnosząc się do definicji posiadacza w pkt 9, chcieliśmy wskazać osobę, której dane są w dokumencie paszportowym. Posługujemy się tym na gruncie samego projektu. W naszej ocenie tu również nie ma żadnych wątpliwości. Nikt wcześniej nie zgłaszał nam takich wątpliwości. Tu chodzi o osobę, której dane są w paszporcie. W samym dokumencie paszportowym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. W związku z tym, że do art. 2 nie ma więcej pytań uznaję, że rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 2.

Art. 3. Nie ma uwag.

Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 3.

Art. 4.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

No, właśnie. Tutaj chciałam zapytać.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Chciałam zapytać o tę własność. Rozumiem, że wcześniej było to w ustawie, która obecnie obowiązuje i we wcześniejszych ustawach sprzed 1989 r. i też rozumiem, dlaczego wtedy było zapisane, że jest to własność państwa. Natomiast zastanawiam się, czy dzisiaj rzeczywiście jest konieczność zapisywania, że dokumenty paszportowe stanowią własność Rzeczypospolitej Polskiej, a nie, jak dowód osobisty i inne legitymacje, naszą własność. Proszę pamiętać, że na podstawie innych dokumentów też możemy przekraczać granice. Dlatego po prostu pytam, czy to jednak nie jest pewien anachronizm? Czy to nie pozostało tak z przyzwyczajenia i tak jest? Dlaczego ja nie mogę być właścicielem swojego dokumentu paszportowego?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Szanowna pani poseł, odpowiadając na to pytanie mogę się do tego odnieść w jeden sposób. Tak naprawdę chodzi o dokument szczególny. Paszport jest dokumentem potwierdzającym tożsamość głównie za granicą. Tak? Nie możemy też zapomnieć o względach bezpieczeństwa dokumentów, a co za tym idzie, również bezpieczeństwa danych osób, na które dokument jest wystawiony.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Ja to rozumiem. Tylko, że na podstawie dowodu osobistego dzisiaj również mogę przekraczać granice w Unii Europejskiej i poruszać się swobodnie. To jest również bardzo ważny dokument, który także poświadcza moją tożsamość i całą masę innych zapisanych na tym kartoniku czy plastiku – przepraszam – informacji. Ponieważ o tym dyskutujemy, po prostu o to pytam. Czy to jednak nie jest pewien anachronizm, którego powinniśmy się już pozbyć z ustawy?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, jednak nawet to, że dowód ma w nazwie to, że jest osobisty, a jest wydawany przez jednostkę samorządu terytorialnego – wójta, burmistrza, prezydenta – nie stanowi stricte w rozumieniu przepisów prawa, że dokument jest osobistą własnością posiadacza, tym bardziej jeżeli mamy do czynienia z paszportem. Paszportem posługujemy się głównie poza strefą Schengen, czyli tam, gdzie nie możemy – kolokwialnie mówiąc – wjechać na dowód osobisty. Dlatego określenie, że stanowi on własność Rzeczypospolitej Polskiej jest jak najbardziej słuszne i zasadne. Jednak proponowałbym, żeby pozostawić to w takim brzmieniu, jak w przedłożonym zapisie. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Jeśli mogę jeszcze, przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo. Proszę, pani dyrektor.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Jedna rzecz jest bardzo istotna. To, co powiedział pan poseł. Dowód osobisty jest dokumentem, który potwierdza naszą tożsamość na terenie Unii Europejskiej. Z paszportem wychodzimy poza Unię Europejską. Proszę pamiętać o tym, że do paszportu są wklejane wizy przez inne państwa. To jest to, co powiedziałam na początku, że jest to szczególny dokument tożsamości.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Poseł Adam Cyrański (KO):

W takim razie mam takie pytanie. Skoro paszport stanowi własność Rzeczypospolitej Polskiej, czy to nie jest tak, jak w minionej epoce, że może nie być wydany, bo jest własnością państwa? Jak to jest w dalszych zapisach ustawy, bo kiedyś to był element represji?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie pośle, posiadanie dokumentu paszportowego, to jest prawo, a nie obowiązek. Oczywiście, ustawa przewiduje, kiedy taki dokument nie będzie wydany.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To znaczy, zastanowię się nad tym. Na tym etapie nie będę zgłaszała poprawki, ale jeszcze się nad tym zastanowię, tym bardziej że w analogicznych ustawach w innych państwach nie ma takiego zapisu. Bardzo ciekawa jest historia tego zapisu, ale nie będę o tym teraz opowiadać. Myślę, że to jest trochę tak dlatego, że się do tego po prostu przyzwyczailiśmy. Mamy też genewskie dokumenty podróży. Tu jest w ogóle jeszcze inna sytuacja. Myślę, że nad tym można byłoby się zastanowić i bez szkody to wykreślić. Ale na tym etapie, panie przewodniczący, nie zgłaszam tej poprawki.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, żeby przeciąć ewentualne dywagacje chciałbym zapytać pana przewodniczącego, czy możemy skorzystać z opinii Biura Analiz Sejmowych? Przepraszam, Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Na razie powiedziałbym tak, panie pośle. W związku z tym, że było pytanie, była odpowiedź. Była dyskusja. Nie ma oficjalnej poprawki. W związku z tym przedstawiciele Biura Legislacyjnego bądź Biura Analiz Sejmowych nie mają się o czym wypowiadać. Kiedy będzie jakaś poprawka, wtedy zapytamy. Dobrze. Zatem stwierdzam, że…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Przepraszam, jeśli pan nie słyszał.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Tak.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Dziękuję. Panie pośle, myślę, że to jest w ogóle dobry pomysł. Może razem możemy się o to zwrócić, może już nawet poza tą ustawą, bo to jest tak naprawdę interesujący problem, czy taki zapis jest istotnie potrzebny. Jak mówię, to w ogóle nie ma wpływu na tę ustawę i na jej dalsze przepisy, ale – jak mówię – na razie nie zgłaszam poprawek.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że na tym etapie rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 4.

Art. 5. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo. W art. 5 chciałbym przedstawić poprawkę do ust. 3, który miałby otrzymać brzmienie: „3. Pozbawienie lub ograniczenie prawa do posiadania dokumentu paszportowego może nastąpić wyłącznie w przypadkach określonych w ustawie”. Tutaj jest koniec zmiany. Przedstawię uzasadnienie, które państwo mają również przedstawione. Celem poprawki jest doprecyzowanie przepisu stanowiącego o podstawie prawnej do pozbawienia lub ograniczenia prawa do posiadania dokumentu paszportowego. Proponuje się usunięcie odesłania do ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, gdyż nie wyczerpuje to wszystkich podobnych przypadków, wynikających np. z przepisów Kodeksu karno-skarbowego czy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Wskazanie, że pozbawienie lub ograniczenie prawa do posiadania doku-

mentu paszportowego może nastąpić wyłącznie w przypadkach określonych w ustawie jest wystarczające, a jednocześnie obejmuje wszystkie przepisy, na podstawie których może dojść do pozbawienia lub ograniczenia tego prawa. To jest ta poprawka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Na tym etapie, ponieważ jest to poprawka pana posła, muszę zapytać rząd o stanowisko.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Oczywiście, przyjmujemy. Jak najbardziej rekomendujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Zastanawiam się. Generalnie chodzi o to, że zasada ogólna jest taka, że każdy może mieć paszport, mówiąc na skróty i kolokwialnie. Ale mogą być sytuacje wyjątkowe, które takiej możliwości obywatela lub obywatelkę pozbawiają. Zastanawiam się, czy dotychczasowy zapis w art. 3 dotychczas obowiązującej ustawy nie był prostszy i nie konsumował tego wszystkiego, nie kierując do takich czy innych ustaw. Było w nim napisane, że pozbawienie lub ograniczenie tego prawa może nastąpić wyłącznie w przypadkach przewidzianych w ustawie. Można napisać, że w ustawach czy w innych ustawach. Nie wiem, czy jest właściwe to… Zawsze jest tak, że jak coś się tak określi, to potem ciężko jest wyjść poza tę ustawę. Czy nie lepiej sformułować tego szerzej, w sposób otwarty? Nie wiem, tak mi się wydaje, ale może nie będę o to kruszyć kopii.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, pani poseł, rozumiem, że właśnie do tego zmierza ta poprawka, żeby to dotyczyło przypadków określonych w ustawie. Rozumiem, że w każdej ustawie. Nie tylko w tej ustawie. Tak jest, jak pani powiedziała, w zdaniu drugim obecnego art. 3. Ta poprawka zmierza właśnie do tego, żeby nie wymieniać poszczególnych ustaw, tylko określić ogólnie, że w drodze ustawowej, ponieważ to sformułowanie, które jest obecnie, czyli tylko odesłanie…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Dobrze. Przyjmuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pan poseł zaproponował, rząd się zgadza, Biuro Legislacyjne mówi, że nie ma problemu, pani poseł to przyjęła. Zatem stwierdzam, że art. 5 został rozpatrzony i przyjęty.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To znaczy w formie poprawki.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Tak, z poprawką. Łącznie z tą poprawką.

Art. 6. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy.

Art. 7. Nie widzę. To samo. Też rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy.

Art. 8. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy.

Art. 9. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Tomasz Czech:

Tutaj też mamy pewne wątpliwości, jeżeli chodzi o kwestie związane z nadzorem i kontrolą nad konsulami. Zostało to uregulowane w ten sposób, że w ust. 3 określono, że czynności w ramach nadzoru w stosunku do konsulów są realizowane w porozumieniu – podkreślam to, że w porozumieniu – z ministrem właściwym do spraw zagranicznych. W ust. 5 mówimy, że jeżeli chodzi o kontrolę, czyli – jak rozumiem – jedną z form tego nadzoru, to są realizowane przy udziale ministra właściwego do spraw zagranicznych. Dlaczego w tym przypadku jest taka różnica? To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. Dlaczego w ust. 4 wskazano, że kontrole są prowadzone na zasadach określonych w ustawie o kontroli administracji rządowej? Czyli rozumiem, że wszystkie kontrole. W ust. 5, w drugiej części, w drugim zdaniu zawarto również sformułowanie, że przepisy ustawy o kontroli administracji rządowej stosuje się odpowiednio. Dlaczego jest ta różnica? Skąd ona wynika? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Szanowny panie przewodniczący, ten przepis był konsultowany z Ministerstwem Spraw Zagranicznych. Tak naprawdę kontrola ministra spraw wewnętrznych i administracji dotyczy wyłącznie zakresu wydawania paszportów. To absolutnie nie wyklucza kontroli, którą może przeprowadzić minister spraw zagranicznych. Jeśli mogę prosić o szersze uzupełnienie przedstawicieli MSZ, to bardzo proszę.

Radca ministra w Departamencie Konsularnym Ministerstwa Spraw Zagranicznych Marzena Krulak:

Marzena Krulak, Departament Konsularny Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Panie przewodniczący, szanowni państwo, brzmienie ust. 5 w art. 9 proponujemy w taki sposób, ponieważ minister spraw zagranicznych nie może oddać całości prowadzonej kontroli ministrowi spraw wewnętrznych, ponieważ konsulowie podlegają jednak ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych. Stąd w brzmieniu tego ustępu proponujemy, żeby to było przy udziale, a nie w porozumieniu, bo to oznacza zupełnie co innego. Jeżeli zapiszemy, że w porozumieniu, to znaczy, że przedstawiciele ministra właściwego do spraw zagranicznych odpowiedzialni za prowadzenie kontroli nie będą mogli w tych kontrolach uczestniczyć.

Jeżeli zapiszemy, że przy udziale, gwarantujemy wówczas udział przedstawicieli ministra spraw zagranicznych w kontrolach prowadzonych w zakresie realizacji funkcji paszportowych przez konsuli.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Jeśli mogę dodać…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Minister spraw wewnętrznych i administracji nie jest organem sprawującym nadzór nad urzędami konsularnymi. Konsulowie podlegają ministrowi spraw zagranicznych.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 9.

Art. 10. Bardzo dziękuję za zwrócenie uwagi. Przechodzimy do rozdziału 2. Musimy rozpatrzyć tytuł tego rozdziału. Czy są uwagi do tego tytułu? Nie ma.

Tytuł przyjęliśmy i rozpatrzyliśmy.

Przechodzimy do art. 10. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 10.

Art. 11. Nie widać. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 11.

Art. 12. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 12.

Art. 13. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 13.

Art. 14. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 14.

Art. 15. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 15.

Art. 16. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 16.

Art. 17. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 17.

Art. 18. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 18.

Art. 19. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 19.

Przechodzimy do rozdziału 3. Tytuł – „Opłaty za paszporty oraz opłaty za paszport tymczasowy". Czy są uwagi do tytułu rozdziału 3? Nie ma uwag.

Przyjęliśmy ten tytuł.

Przechodzimy do art. 20. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 20.

Art. 21. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy artykuł…
Przepraszam. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Tomasz Czech:

Jeżeli chodzi o art. 21 ust. 1 pkt 11, to mamy wątpliwość, skąd taka kategoria osób. Naszym zdaniem, z punktu widzenia ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ta kategoria osób, która mogłaby znaleźć się w tym punkcie, znajduje się m.in. w art. 6 ust. 2 pkt 1, 6a i 6b. Jest to troszeczkę inna kategoria osób. Ten przepis troszeczkę się zmieniał również w ostatnich latach. Dlatego takie pytanie. Po pierwsze, czy te kategorie osób, które znajdują się w tym punkcie, rzeczywiście dobrze odzwierciedlają treść ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych? To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga. Pewną wątpliwość, jeżeli chodzi o pkt 12, z punktu widzenia zasady równości wobec prawa… To znaczy, tutaj chodzi o kategorię żołnierzy pełniących terytorialną służbę wojskową. Dlaczego są to akurat oni, a nie jakieś inne kategorie osób, które również niekoniecznie zawodowo zajmują się – nazwijmy to – ochroną państwa polskiego, ale nie znalazły się w tej ustawie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę włączyć mikrofon, panie pułkowniku.

Radca prawny w Dowództwie Wojsk Obrony Terytorialnej płk Tomasz Majdan:

Dzień dobry. Jeszcze raz. Pułkownik Tomasz Majdan, Dowództwo Wojsk Obrony Terytorialnej, radca prawny. Drodzy państwo, odnosząc się do zasady równości, o której wspomniał pan mecenas, w naszym przekonaniu ta zasada nie została w żaden sposób naruszona z tego względu, że – jak wskazaliśmy w uzasadnieniu do pkt 12 – żołnierze pełniący terytorialną służbę wojskową są żołnierzami pełniącymi tę służbę ochotniczo. W związku z tym, odpowiadając na pytanie pana mecenasa, dlaczego tą ulgą nie zostali objęci np. żołnierze zawodowi, stało się tak z tego względu, że – jak powiedziałem – żołnierze pełnią terytorialną służbę wojskową ochotniczo. Spośród niewielu uprawnień, które posiadają, jest to dodatkowe uprawnienie. W naszym przekonaniu będzie to wpływało na ich status życiowy i na chęć pełnienia służby wojskowej.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To znaczy, że to jest motywacyjne?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli można, bardziej chodziło nam o to, dlaczego nie są objęte tą zniżką, jeżeli chodzi o możliwość obniżenia opłaty, np. druhowie ochotniczych straży pożarnych, którzy – jak się zdaje – mają podobną rolę, jeśli chodzi o ochronę przed zagrożeniem pożarowym, a tutaj ich nie uwzględniono. Uwzględniono tylko jedną z grup. Stąd nasze wątpliwości co do tego, czy nie została tutaj zachwiana zasada równości.

Radca prawny w DWOT płk Tomasz Majdan:

Na ten temat, drodzy państwo, nie odniosę się do tego, dlaczego tą zasadą nie zostali objęci druhowie z tego względu, że nie jestem z właściwej instytucji, żeby na to pytanie odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. To pytanie przekierujemy do pani dyrektor, prosząc też o odpowiedź odnośnie do tego zestawu z ustawy o emeryturach i rentach. Czy to zostało tutaj właściwie zaprezentowane?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Szanowny panie przewodniczący, ten projekt był w konsultacjach międzyresortowych. To, co państwu dzisiaj prezentujemy, to właśnie efekt tych konsultacji. Był konsultowany również z Ministerstwem Obrony Narodowej. Nie chcemy w to wnikać. Natomiast pan mecenas odniósł się również do pkt 11. Tak. Ta data – 4 czerwca – pojawiła się. Taką

propozycję zgłosiło Stowarzyszenie Walczących o Niepodległość 1956–1989 oraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Te dwie instytucje wskazały nam przesłankę niewykonywania pracy przed 4 czerwca 1989 r. na skutek represji politycznych. Stąd taka propozycja przepisu w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Jeśli chodzi o pkt 11, to jeszcze – jeśli można – przed posiedzeniem Komisji prosilibyśmy państwa ze strony rządowej o przeanalizowanie tych przepisów. Chcielibyśmy zwrócić uwagę, że ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych zmieniła się. W naszej ocenie zapisy zaproponowane w pkt 11 nie pasują, nie przystają do obecnej ustawy. W związku z tym nie będziemy wnosić żadnych poprawek, bo to jest kwestia merytoryczna. Natomiast w naszej ocenie te pojęcia należałoby ze sobą skorelować.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, popieram uwagę Biura Legislacyjnego. Zresztą sama miałam taką wątpliwość. Mam propozycję, żeby może tego teraz nie przesądzać, ale rzeczywiście też zwracam się z takim apelem. Chyba 10 stycznia mamy posiedzenie Komisji. Może do tego czasu państwo by się zastanowili, żeby za chwilę nie trzeba było tej ustawy nowelizować.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, moja uprzejma prośba, żeby rzeczywiście pochylić się, bo wiem, jak bliskie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji, panu ministrowi Mariuszowi Kamińskiemu i panu ministrowi Wąsikowi są ochotnicze straże pożarne i panu generałowi Bartkowiakowi… Być może należałoby się także pochylić – jak mówię – dzisiaj tego nie przesądzając, ale mając na uwadze to, że posiedzenie Komisji mamy 10 stycznia, nad tym, czy rzeczywiście ochotnicze straże pożarne…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

11 stycznia, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Przepraszam, 11 stycznia mamy posiedzenie Komisji. Czy rzeczywiście ochotniczych straży pożarnych, dla których tak dużo zrobiło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, które też są służbą stricte społeczną tak, jak Wojska Obrony Terytorialnej, nie należałoby ująć w tym zapisie w zakresie art. 21? Jak mówię, dzisiaj o tym nie przesądzając, mam uprzejmą prośbę. Wiem, jak ministerstwo walczy o dobro straży. Gdyby się można było nad tym pochylić, to byłbym bardzo wdzięczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Również moją osobę proszę podpisać pod tymi wnioskami, które były, że chcemy przyjąć tę ustawę w zgodzie. Za chwilę pozytywnie zaopiniujemy art. 21, ale z taką uprzejmą prośbą o przeanalizowanie tych przepisów, o których mówiło Biuro Legislacyjne, dotyczących ustawy o emeryturach i rentach, a także zapisów, które mogą z jednej strony dotyczyć żołnierzy, a z drugiej strony funkcjonariuszy ochotniczych bądź zawodowych straży pożarnych. Bardzo uprzejmie o to proszę.

W związku powyższym, jak rozumiem tę dyskusję, zatwierdzamy to pozytywnie i – jak powiedziałem – przyjmujemy te zapisy z uprzejmą prośbą do pani dyrektor o przekazanie tego panom ministrom z prośbą o analizę tych przepisów, które są tutaj. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, oczywiście, tak się stanie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Art. 22. Nie widać zgłoszeń.

Stwierdzam, że podkomisja rozpatrzyła i przyjęła art. 22.

Art. 23. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 23.

Art. 24. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 24.

Art. 25. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, jeżeli chodzi o art. 25, to mamy trochę wątpliwości odnośnie do wytycznej zawartej w art. 25 ust. 5 pkt 2 lit. c), a mianowicie do zasług dla ojczyzny lub zaangażowania na rzecz bezpieczeństwa państwa lub społeczności lokalnych, bo to jest bardzo ocenna i nieostra wytyczna. Co będzie brała w tym przypadku pod uwagę Rada Ministrów, jeżeli chodzi o poszczególne grupy, którym przysługują określone obniżki, dotyczące wydawania paszportów, czyli dokumentów paszportowych? Taka wytyczna bardziej pasowałaby – prawdę mówiąc – do jakiejś decyzji administracyjnej dotyczącej konkretnej osoby, która miałaby ewentualnie dostać np. dokument paszportowy niż do ustalenia określonej wysokości tych obniżek. Jest taka wątpliwość. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan poseł. Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Rozpatrujemy art. 25. W ust. 2 lit. c) do ustalania wysokości opłaty mamy wziąć pod uwagę jakieś zasługi dla ojczyzny, ale to przecież nie o to chodzi. Zdaje się, że już rozpatrzyliśmy artykuł, w którym się określa, komu przysługują zniżki. Biuro Legislacyjne słusznie zauważa, że jest to zapis od rzeczy, że jest nie w tym miejscu. Prosiłbym o państwa ocenę, ale wydaje mi się, że właśnie przed chwilą w art. 21 te rzeczy rozstrzygnęliśmy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, to zabiorę głos. Cezary Maliszewski, zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich MSWiA. Panie przewodniczący, pozwolę sobie udzielić odpowiedzi na to pytanie. Zacznę od samego początku. Na posiedzeniu Komisji, które odbyło się w grudniu, wyraźnie zaznaczyliśmy, że katalog opłat i ich wysokość nie ulega zmianie w stosunku do obecnych. Oczywiście, pojawiają się nowe kategorie grup uprawnionych do wniesienia opłaty obniżonej, ale wysokość opłat w stosunku do tych grup, które już istnieją i które były przewidziane w dotychczasowych przepisach nie ulega zmianie. Wprawdzie w art. 21 mamy – jak zaznaczył pan poseł i dziękuję za to rozstrzygnięcie – wskazane maksymalne progi opłat czy ulg od opłat, które mogą być przewidziane dla poszczególnych grup wskazanych w art. 21. Nie przesądzamy w przepisach ustawowych, jaka będzie wysokość opłaty. Dopiero rozporządzenie Rady Ministrów będzie określało dokładnie, jaka jest konkretna opłata za paszport dla poszczególnych grup przewidzianych w art. 21 do wniesienia obniżonej opłaty.

Dlatego przepis, który – jak zaznaczyło Biuro Legislacyjne – może mieć charakter nieostrej i ogólnej wytycznej. Konstrukcja przepisów rozporządzenia będzie dywersyfikowała wysokość opłat dla poszczególnych grup – wysokość opłat obniżonych. Same przepisy ustawowe nie rozstrzygają dokładnie, jaka będzie maksymalna wysokość zniżki dla poszczególnych grup, jeżeli chodzi o paszport. Jak zaznaczam, bodajże 15 grudnia pan minister wyraźnie zaznaczył, że wysokość opłat nie ulega zmianie w stosunku do tych osób, które już były przewidziane w dotychchczasowych przepisach, jeżeli chodzi o obniżone opłaty.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Trudno się zgodzić z taką argumentacją, bo jeżeli mówimy o zasługach dla ojczyzny lub zaangażowaniu na rzecz bezpieczeństwa państwa i społeczności lokalnych, to możemy to mówić w stosunku do indywidualnej osoby, ale nigdy nie w stosunku do kategorii osób. Proszę zwrócić uwagę, że to jest niemożliwe, żeby na szali położyć różnego rodzaju kategorie. Kombatantów, osoby posiadające status opozycji. Teraz dochodzą strażacy. Jak to będziemy ważyć? To można zrobić wyłącznie i to się robi przy okazji odznaczeń państwowych. Natomiast tutaj nie ma już pola do tego typu manewrów. Jest to kompletnie kuriozalny zapis. W art. 21 jest mowa, jakie są możliwe maksymalne zniżki. Niech sobie minister to sobie ustala, czy ona ma być maksymalna czy może być mniejsza. Ale tutaj już absolutnie nie ma miejsca na tego typu manipulacje, bo to tylko po prostu zaciemnia obraz i tworzy jakąś ułudę, że można zważyć czyjeś grupowe zasługi dla ojczyzny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Zgadzam się z moim przedmówcą. To, kto jest – użyję skrótowego określenia – bohaterem, określają stosowne ustawy, z których możemy wyczytać, za jakie działanie ktoś ma przyznany status kombatanta. Natomiast tutaj powiedziałabym, że jest to rzeczywiście bardziej ocenne. Bardziej jest to potrzebne do przyznania laurki za jakieś konkretne działania na rzecz społeczności lokalnej. Określiliśmy już poprzednio, kto ma zniżki, a kto płaci pełną wysokość. Uważam, że to powinno się po prostu skreślić, dlatego że jest to ocenne i będzie bardzo trudno takie rozporządzenie zapisać. Wydaje mi się, że wszystko, o czym jest mowa w lit. c), zostało już skonsumowane w poprzednich przepisach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy strona rządowa jest za zachowaniem tego w tym dokumencie?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak, panie przewodniczący. Na ten moment tak, aczkolwiek podtrzymujemy to, ponieważ w naszej ocenie te przepisy oddają sprawiedliwość społeczną. Oczywiście, rozumiemy argumenty, które państwo podnieśli. Może jeszcze to przeanalizujemy i rozważymy to, co państwo powiedzieli.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Pani mecenas, myślę, że wszystko już zostało rozważone w poprzednich punktach. Jeżeli czytamy ustawy kombatanckie, to tam wszystko jest bardzo dokładnie sprecyzowane, kto jest kombatantem, jak przed chwilą mówiliśmy z kolegą. Wydaje się, że skreślenie tego artykułu nie będzie… Tak, jesteśmy za skreśleniem tego.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Teraz jesteśmy w tego typu sytuacji. Rozumiem państwa, bo państwo mają określone zasady i granice, w których mogą się państwo w tym dokumencie operować. Natomiast ja jestem zobowiązany do przegłosowania tego wniosku pani poseł. Kiedy to się ukaże w kolejnych czytaniach, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby po dyskusji jeszcze to zmienić. Proszę zrozumieć, że jak to ostatnio jest dosyć modne, jest to chyba jednak zapis trochę nadmiarowy.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, oczywiście, przyjmuję to.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zatem musimy to przegłosować.

Pani poseł napisała poprawkę. Poprzednie poprawki przyjmowaliśmy jednogłośnie. Teraz mam pytanie, kto jest za przyjęciem poprawki pani poseł, żeby lit c) „zasługi dla

ojczyzny lub zaangażowanie na rzecz bezpieczeństwa państwa i społeczności lokalnych" została wykreślona? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 7 posłów. Za skreśleniem 4, przeciw 3. Czyli na tym etapie to skreśliliśmy.

Przechodzimy do całego art. 25. Proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Chciałbym przejść do opłaty w ust. 2, gdzie jest mowa o tym, że opłata za paszport nie może przekroczyć 10% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej ogłoszonego przez prezesa GUS itd. W tej chwili to będzie ok. 600 zł. Prawda? Ktoś może to skorygować, jeśli ma inne dane. W tej chwil opłata za paszport wynosi 170 zł. Wiem, bo wyrabiałem bardzo niedawno, więc wydaje się, że ktoś tutaj fest przestrzelił. Chcą państwo kasować 600 zł? To się wpisuje w jakiś obłędny ciąg podwyżek. Proponuję zastąpić wartość 10% wartością 5% i zgłaszam konkretną poprawkę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, czy mogę jedno zadnie?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę. Oczywiście.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Ad vocem, opłata za paszport, to 140 zł.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Tak, tak, 140 zł. Ma pani rację. Czyli 4 razy do góry.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Wskazano w przepisie, że nie może przekroczyć 10%.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Można napisać, że nie może przekroczyć 100%. Tak się po prostu nie robi. Trzeba obywatelom komunikować dość jednoznacznie, ile ten dokument, który jest własnością Rzeczypospolitej… Podkreślam, że paszport jest własnością Rzeczypospolitej Polskiej, a nie obywatela. W związku z tym płacimy tylko za jego wystawienie. To jest przesada. Równie dobrze można zapisać 50% albo całą pensję w gospodarce narodowej, że nie może przekroczyć. Bądźmy troszkę – powiedziałbym – rzetelni w stosunku do obywateli.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Mam oficjalny wniosek pana posła i oficjalną poprawkę – w art. 25 ust. 2 wartość 10% zastąpić wartością 5%.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, jeżeli jeszcze mogę…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

…zabrać głos też ad vocem do słów pana posła, ale również odnośnie do tego, co powiedziałem wcześniej. W uzasadnieniu do ustawy i w wypowiedzi na ostatnim posiedzeniu Komisji nie planowano dokonania jakichkolwiek zmian, jeżeli chodzi o wysokość opłat za paszporty w akcie wykonawczym, więc to nie jest naszym celem. Muszę wyraźnie zaprotestować, że planowana jest podwyżka opłat za dokumenty paszportowe. Ceny pozostaną niezmienione.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Po co taki zapis? Proszę wyjaśnić.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie pośle, pewne rygory, jeżeli chodzi o legislację, zostały nam przedstawione już na etapie prac rządowych. Pewne uregulowanie w postaci maksymalnej opłaty za dokument w akcie ustawowym zostało nam przedstawione przez Rządowe Centrum Legisla-

cji. Dlatego to się tu znalazło. Natomiast nie jest ideą wnioskodawcy jakakolwiek zmiana czy diametralne podwyższenie opłat za dokument paszportowy. To muszę wyraźnie zaznaczyć na posiedzeniu podkomisji. Jak powiedziano w grudniu, opłaty za dokumenty paszportowe i kategorie osób, które były uprawnione do posiadania ulgi, nie zostają zmienione i będą niezmienione w projektowanym akcie wykonawczym.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Ja tylko powiem jedną rzecz. Teraz rzeczywiście chciałabym tylko powiedzieć, że moje wątpliwości, które zgłaszałam na początku, dotyczące tego, czy powinniśmy zostawić ten anachronizm, że paszport jest własnością Rzeczypospolitej, a nie moją, skoro za to płacę, tutaj też po prostu wychodzą. Dlatego coraz bardziej poważnie rozważam wniesienie tej poprawki, o której rozmawialiśmy wcześniej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Tylko poczekam, aż pan poseł zajmie swoje miejsce, żeby to nie wpływało na wynik głosowania. Jest zgłoszona poprawka. Jestem zobowiązany tę poprawkę przegłosować.

Mam przed sobą poprawkę – w art. 25 ust. 2 wartość 10% zastępuje się wartością 5%. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Dziękuję. Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

4 głosy za, 3 głosy przeciw. Przyjęliśmy zapis, w którym 10% zastępujemy wartością 5%. Tu jest ta poprawka podpisana przez pana posła.

Zatem przyjęliśmy art. 25 wraz z 2 poprawkami, które zostały przez nas przegłosowane.

Art. 26. Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ze strony Biura Legislacyjnego mamy uwagę do art. 26. Chodzi o relacje między wskazaną tutaj ustawą – Prawo konsularne, a naszą ustawą, nad którą teraz pracujemy. Wydaje się, że to odesłanie tak naprawdę jest odesłaniem, które nie do końca jest zgodne z zasadami techniki prawodawczej, a nawet z art. 92 konstytucji. Proszę zauważyć, że jest to odesłanie do aktu wykonawczego wydanego na podstawie innej ustawy, czyli na podstawie art. 118 prawa konsularnego. Pojawia się pytanie: czy to rozporządzenie nie powinno być uregulowane w naszej ustawie o dokumentach paszportowych?

Po to, żeby obywatele korzystając z tej ustawy mieli także od razu akty wykonawcze wydane na podstawie tej ustawy, a także po to, żeby to było zgodne z zasadami techniki prawodawczej oraz z art. 92 konstytucji, który mówi, że akty wykonawcze są wydawane do konkretnej ustawy w celu jej wykonania, natomiast nie są wydawane do innych ustaw. Po to, żeby posługiwanie się takimi aktami prawnymi było łatwiejsze. Ponadto należy zwrócić uwagę, że wydaje się… Oczywiście, jest możliwy taki zabieg legislacyjny, który jednak miałby charakter merytoryczny, polegający na tym, że z przepisów prawa konsularnego przeniesiemy np. w to albo w inne miejsce przepis upoważniający do wydania aktu normatywnego wykonawczego. Oczywiście, to będzie się wiązało z dodatkową pracą, jeżeli chodzi o administrację rządową i z pewnym dublowaniem się przepisów, ponieważ bardzo podobne rozporządzenia byłyby wydane zarówno na podstawie prawa konsularnego, jak i na podstawie ustawy o dokumentach paszportowych.

Jednak z punktu widzenia poprawności legislacyjnej całego systemu prawnego wydaje się, że jest to uwaga zasadna. Natomiast nie jest łatwa do przeprowadzenia. Ponadto należy zwrócić uwagę, że są orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, które mówią, że takie przypadki mogą być właśnie z tego powodu formalnego uznane za niezgodne z konstytucją. W takim przypadku to mogłoby być ze stratą dla obywateli, gdyby takie rozporządzenie czy taki przepis zostały uchylone.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, dziękuję. Pozwolę sobie ustosunkować się do uwag panów mecenasów. Właśnie temu celowi, jakim jest zapewnienie przejrzystości przepisów prawa i ich skuteczne stosowanie, ten przepis ma służyć. Jak powiedzieliśmy wcześniej, konsul jest w określonym zakresie spraw organem paszportowym. Jednak nie jest organem podległym ministrowi spraw wewnętrznych. Działa na podstawie innych przepisów. Właśnie art. 118 prawa konsularnego stwierdza, że w rozporządzeniu będą uregulowane czynności wykonywane przez konsula podlegające opłatom konsularnym. W przypadku konsula wydanie dokumentu paszportowego jest jedną z czynności konsularnych. Dlatego dla zapewnienia przejrzystości prawa i jego stosowania musi być odwołanie się do tego aktu, który reguluje pracę konsula stricte w tym zakresie. Mam nadzieję, że wyjaśniłem wątpliwości.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Czy nie będzie tak, że te wszystkie czynności wykonywane przez konsula jednak będą droższe niż wykonanie analogicznych czynności przez inny organ?

Radca ministra w DK MSZ Marzena Krulak:

Marzena Krulak, MSZ. Może ja odpowiem. Tak, oczywiście. Na pewno będą wyższe aniżeli równowartość 140 zł, bo one już dzisiaj są wyższe. Dzisiaj opłata za wydanie paszportu wynosi 110 euro, według taryfy w obowiązującym rozporządzeniu ministra spraw zagranicznych. Natomiast odniosłabym się jeszcze do wypowiedzi pana mecenasa. To, na co zwróciłam uwagę, to propozycja, żeby rozdzielić rodzaje opłat na dwa różne akty prawne, wydawane na podstawie różnych ustaw. To dopiero spowoduje dezorientację wśród osób, które korzystają z pomocy konsula czy załatwiają sprawy w urzędzie konsularnym. Powiedziałabym, że dzisiaj mamy ustawę – Prawo konsularne, która jest logiczna i spójna. Określa, jakie czynności wykonuje konsul. Dla tych czynności, wśród których jest również wydawanie paszportów, minister spraw zagranicznych określa wysokość opłat pobieranych za ich wykonanie.

Powiedziałabym, że taka zmiana w konstrukcji opłat, w ustalaniu i pobieraniu opłat za wykonywane czynności konsularne, będzie – w mojej ocenie – niezgodna z ustawą – Prawo konsularne, bo należałoby również dokonać wówczas zmian w ustawie – Prawo konsularne. Poza tym to znacznie utrudni też codzienne funkcjonowanie w urzędach konsularnych.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bardzo dziękuję. Była wątpliwość. Jeszcze pani dyrektor? Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak. Proszę też zwrócić uwagę, że w art. 102 naszego projektu zmieniamy prawo konsularne. Rozumiem obawy, o których powiedziała pani poseł. W art. 116 prawa konsularnego proponujemy pobieranie obniżonych opłat konsularnych.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Nie słychać. Niech pani mówi bliżej mikrofonu.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Przepraszam bardzo. Zwracam uwagę na art. 102 z naszego projektu, w którym zmieniamy prawo konsularne. W art. 116 prawa konsularnego wskazujemy, że jeśli chodzi o obniżone opłaty konsularne za wydawanie paszportu czy paszportu tymczasowego stosuje się wszystkie zwolnienia, o których mowa w ustawie o dokumentach paszportowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. W związku…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Przepraszam…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Ja bym jednak wróciła do tego, co powiedział przedstawiciel Biura Legislacyjnego, nasz sejmowy pan mecenas, bo jednak zarzut, że ustawa może z tego tytułu spotkać się z zarzutem niezgodności z konstytucją, jest jednak dosyć poważny. Może po prostu można to inaczej zapisać. Poza tym kwestia wyższych opłat konsularnych. Na to skarżą się też nasi obywatele za granicą. Dlatego też ten temat podnoszę. Miał tu być dzisiaj przedstawiciel komitetu naszej Polonii, ale – niestety – może być dopiero jutro, a nie jest to posiedzenie zdalne. Po prostu to też sygnalizuję. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Była wątpliwość ze strony Biura Legislacyjnego. Była odpowiedź ze strony rządu. Ja nie mam żadnej poprawki. Zatem muszę przejść do następnego artykułu stwierdzając, że art. 26 został na tym etapie przyjęty, z wnioskiem do strony rządowej o przeanalizowanie tego, co powiedział pan mecenas, bo zapewne te uwagi pojawią się w dalszej części procedowania.

Zatem przechodzimy do rozdziału 4 i tytułu tego rozdziału, witając pana przewodniczącego naszej Komisji pana Wiesława Szczepańskiego. Proszę państwa, czy są uwagi do tytułu rozdziału 4? Nie ma.

Przechodzimy do art. 27. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator w Tomasz Czech:

Tu jest kolejna wątpliwość, jeżeli chodzi o to, kiedy wojewoda, konsul lub minister spraw wewnętrznych mogą z urzędu – podkreślam, że z urzędu – wydać paszport tymczasowy, jeżeli przemawiają za tym ważne okoliczności. Zapewne pierwsza taka uwaga mogłaby się powtarzać w wielu przepisach tej ustawy, że to są bardzo nieostre przepisy i nie wiadomo, co za nimi idzie. Jeżeli chodzi o większość tych przepisów, które są obecnie w projekcie ustawy, to częściowo są one powtórzeniem tego, co jest w obecnej ustawie. Ale takiego przepisu nie ma chyba w obecnej ustawie o dokumentach paszportowych. Nasza wątpliwość jest taka, że w skrajnym przypadku może dojść nawet do takiej sytuacji, że dokument paszportowy wyda się takiej osobie, która nawet o to nie wnosi, jeżeli tu nie będzie żadnego wniosku. I pytanie o ten przepis. Jakie jest jego *ratio legis*? Jakie to będą przypadki tych ważnych okoliczności? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, dziękuję. Już postaram się wyjaśnić te wątpliwości. Otóż, ten przepis jest nowy w tym zakresie, w jakim daje prawo wojewodzie i ministrowi spraw wewnętrznych do wydania dokumentu paszportu tymczasowego z urzędu, czyli bez wniosku osoby zainteresowanej. Jest to z naszej strony wyjście naprzeciw różnych sytuacji, z którymi spotykają się obywatele. Są to np. osoby samotne, które nie są w stanie złożyć wniosku o paszport, a są schorowane i wymagają uzyskania dokumentu, żeby opuścić kraj w celach leczniczych. To jest *ratio legis* tego przepisu, który umożliwia nam, który postanowiliśmy wprowadzić w tym zakresie. Natomiast tym, co pozostaje niezmienione, jest to, że konsul na gruncie obowiązujących przepisów także teraz ma prawo do wydania dokumentu paszportowego tymczasowego z urzędu. Rozszerzamy ten zakres o organy paszportowe w kraju.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Tak. Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Wie pan, średnio mnie przekonało to tłumaczenie. Nawet w takiej sytuacji, o jakiej pan mówi, taka osoba musi wyrazić zgodę na to, żeby otrzymać paszport. Zasada ogólna jest taka, że o ile każdy obywatel musi mieć dowód osobisty, to już nie każdy obywatel musi mieć paszport. Ma paszport, kiedy tego chce. Musi tu być jakaś chęć ze strony obywatela,

a nie takie uszczęśliwianie na siłę, że urząd da mu paszport. W takiej sytuacji, o której pan mówi, dla osoby, która jest nieporadna, są ośrodki, które pomagają takiej osobie. Może być osoba, która pomoże np. z gminy. Sąd może wyznaczyć osobę, która pomoże przy takich czynnościach. Myślę, że to jest naprawdę zapis, który – moim zdaniem – nie powinien funkcjonować w ustawie, jeżeli przyjmiemy, że paszport wydaje się na wniosek.

To znaczy, że musi być wniosek obywatela do tego, żeby ten obywatel dostał paszport. Jeżeli jest w trudnej sytuacji, tzn. jest np. chory, niepełnosprawny czy ubezwłasnowolniony, to na podstawie innych przepisów można rozwiązać ten problem i reprezentować tego obywatela, żeby uzyskał paszport. Przecież on musi złożyć swoje odciski palców, zdjęcie itd. Czyli musi być po prostu jakaś aktywność z jego strony. Dlatego uważam, że ten przepis jest niepotrzebny. Jestem za jego skreśleniem. Jeszcze jedna rzecz. A jeżeli nie, to trzeba byłoby tutaj odesłać do rozporządzenia mówiącego o tym, jakie to są sytuacje. Bo naprawdę jest tak, że rząd będzie wydawał dokumenty, nawet jeśli obywatel o tym nie wie. Idziemy już w kierunku dosyć niebezpiecznym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Tutaj pachnie mi na kilometr furtką do działań służb specjalnych. Tak. Można po prostu złapać jakąś osobę, może nawet nieprzytomną, wydać jej paszport i ją wywieźć. Tak to – niestety – wygląda. Tak to wygląda. To jest furtka. Tak może się zdarzyć. To powiedziała pani poseł Piekarska. Osoba nieprzytomna może dostać paszport. Tak? Na dodatek może go jeszcze w stanie nieprzytomności użyć. Trudno sobie wyobrazić taką sytuację, że tutaj nie mamy określonych jakichś przypadków. Myślę, że razem z panią poseł złożymy poprawkę o wykreślenie tego przepisu, jednocześnie wnosząc o to, żeby resort przygotował rozsądną propozycję, która pozwoli nam się zorientować. Oczywiście, potrzebna będzie też treść rozporządzenia, które określi te przypadki. Niestety, jestem z takich czasów, że pamiętam różnego rodzaju rzeczy. Jesteśmy na to wyczuleni. Zresztą, w odniesieniu do jednego z tytułów rozdziałów tej ustawy, skorzystałem ze zniżki na wydanie paszportu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, są szczególne przypadki. Takim szczególnym przypadkiem może być np. osoba przebywająca w stanie śpiączki farmakologicznej. Sam przebywając w Brukseli byłem świadkiem takiego zdarzenia. Taka osoba nie jest w stanie spowodować w sensie stricte formalnoprawnym przejścia tej procedury, o której mówiła pani minister i pani poseł Piekarska. Właśnie po to jest ten przepis. W mojej opinii jest on bardzo słuszny, bardzo zasadny. Jego skreślenie byłoby zupełnie niewłaściwe i spowodowałoby problemy. Ten zapis powinien pozostać.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Przepraszam, panie pośle. Ja też rozumiem ogólną intencję, ale w takim kształcie, w jakim jest w tej chwili, ten przepis nie może zostać, ponieważ musi wyeliminować to, o czym mówił pan poseł Wilczyński. Nie może być takiej sytuacji, że obywatel nie wie, że dostawnie paszport. Naprawdę. Taką sytuację, o której pan mówił… Trzeba dookreślić te sytuacje, bo będzie mogło dochodzić do nadużyć. Ponieważ piszemy zupełnie nową ustawę, bo to nie jest nowelizacja, tylko zupełnie nowa ustawa, która zastąpi poprzednie przepisy, tu po prostu nie może być dziur.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem tylko doprecyzować, że naszym zamiarem nie było skreślanie tego przepisu, gdyż on jest potrzebny. Wydaje się potrzebny. Chodziło nam tylko o doprecyzowanie przesłanek wskazujących, w jakich sytuacjach

może dojść do wydania z urzędu paszportu tymczasowego. Tylko w takim zakresie była nasza uwaga.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Apel do strony rządowej. Zgodnie z tym, co powiedział pan poseł na przykładzie z Brukseli, są takie sytuacje, że rzeczywiście potrzeba takich rozwiązań, jakie tutaj zostały zapisane. Natomiast zgadzam się z Biurem Legislacyjnym, że być może trzeba dookreślić, w jakich to będzie sytuacjach. To kierowałbym w stronę reprezentantów rządu, żeby przed posiedzeniem Komisji w dniu 11 stycznia jeszcze rozpatrzyć taką możliwość.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Jeszcze jedna rzecz. Gdyby tam dodać, że to w wyjątkowej sytuacji i w jakiej. Tutaj należałoby to dookreślić albo dopisać czyjąś zgodę – sądu, kogoś innego czy innego organu – która zastąpiłaby zgodę tego obywatela. Ten przepis pozwala wydać paszport po prostu każdemu. Tak to wygląda.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

To znaczy, jest dokładnie odwrotnie, pani poseł. Dlatego, że w istocie ten przepis w art. 27 mówi, że cytuję: „jeżeli przemawiają za tym ważne okoliczności”. Koniec cytatu. Kto wydaje dokument paszportowy? Wojewoda, konsul i minister właściwy do spraw wewnętrznych. Mogą wydać dokument z urzędu. Nie idźmy aż tak daleko, jak pan poseł. Przepraszam, panie pośle, ale tu naprawdę chodzi o przypadki stricte życiowe. Przecież żyjemy na tym świecie i wiemy, że takie sytuacje się pojawiają, jak chociażby stan śpiączki farmakologicznej. Osobie, o której mówię, jeszcze w czasie, gdy pracowałem w Parlamencie Europejskim w Brukseli, było to potrzebne. Wtedy też ambasada czy konsulat – już nie wiem, który z tych organów – właśnie taką procedurę wypełniły. Skreślenie tego przepisu będzie szkodliwe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Mam tutaj poprawkę pana posła, żeby skreślić art. 27 ust. 3. Tu chyba powinien być ust. 2. Proszę to poprawić.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, jeśli mogę. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Zanim oddam głos i poproszę o wsparcie mojego zastępcę Cezarego Maliszewskiego, jak również przedstawicielkę MSZ, mam jedną uwagę. Paszport tymczasowy nie zawiera biometrii. Nie zawiera odcisków palców. Jest wydawany na nie dłużej niż 365 dni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Mogę, panie przewodniczący? Przepraszam, bo nie włączyłem mikrofonu.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę. Tak.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Mówiąc wprost uzasadnieniem do wprowadzenia tych przepisów na gruncie krajowym, bo on sprawdziły się w przypadku konsulów na gruncie zagranicznym, są właśnie sytuacje życiowe, o których był uprzejmy wspomnieć pan poseł. Życie zaskakuje różnymi sytuacjami. Wychodząc naprzeciw zrozumieniu i pewnej empatii wobec obywateli, przewidujemy możliwość wydania z urzędu przez organ krajowy paszportu w sytuacji, kiedy

tak naprawdę kluczowe znaczenie ma czas. Nie ma czasu na złożenie wniosku i wydanie takiego dokumentu, o którym mówi pani poseł, z odciskiem palców, czyli pełnego dokumentu biometrycznego. Art. 48 precyzuje, w jakich sytuacjach jest wydawany paszport tymczasowy.

Natomiast art. 27 mówi o sytuacji wyjątkowej, w której paszport po wypełnieniu tych okoliczności jest wydawany z urzędu. Musi pojawić się pewien czynnik cenności organu, czy sytuacja, w której znajduje się dany obywatel, pozwala na wydanie takiego dokumentu z urzędu. Oczywiście, tu nie chodzi o uszczęśliwianie kogoś na siłę. To jest wyjście naprzeciw temu, co potrafi przynieść życie, nieprzyjemnie zaskakując nie tylko urzędników, ale przede wszystkim obywateli.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Moment, panie pośle. Jeszcze pani z MSZ.

Radca ministra w DK MSZ Marzena Krulak:

Tylko króciutko dodałabym na podstawie praktyki konsularnej, że oprócz osób, które są w ciężkim stanie i są nieprzytomne – co opowiadał pan poseł o przypadku brukselskim – może być również zapotrzebowanie na wydanie paszportu dzieciom, które wyjeżdżają na wakacje bez rodziców. Często jest tak, że te dokumenty gdzieś gubią. Jedynym sposobem na to, żeby dziecko mogło bezpiecznie wrócić do domu, jest wydanie mu paszportu tymczasowego. Nie można wydać paszportu na wniosek, bo rodzice są w Polsce, więc musi być przepis, który będzie dawał prawo wydania paszportu tymczasowego z urzędu. Inaczej znajdziemy się w sytuacji bez wyjścia.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pan poseł, pani poseł, pan z Biura Legislacyjnego i ewentualnie głosujemy. Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Rozumiem te argumenty i potrafię sobie wyobrazić takie sytuacje, o jakich mówił kolega poseł i o których państwo mówią. Natomiast są uzasadnione wątpliwości, czy ta rzecz nie będzie wykorzystana w innych okolicznościach niż dobro tej osoby, o której mówimy i jej najbliższych. Wygląda na to, że zupełnie niepotrzebnie w art. 27 powstał ust. 2, skoro dotyczy to w istocie sytuacji, o których jest mowa w art. 48. Może się zastanowić, jak zapis ust. 2 wmontować do art. 48, jednocześnie odwołując się do przypadków, o których w nim mowa bądź doprecyzowując to właśnie tak, jak powiedziałem, o ile przemawia za tym ważny interes danej osoby lub jej najbliższych. Wtedy to jest jasne. Da się ustalić, czy rzeczywiście wydanie paszportu tymczasowego wiązało się z interesem tej osoby i jej najbliższych.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Jeszcze zapytam.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Jak do tej pory dawali sobie państwo radę w takich przypadkach?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Właśnie o tym chciałam powiedzieć. W obecnie obowiązującej ustawie o dokumentach paszportowych jest art. 23 ust. 2. Ten przepis też wskazuje, że jeżeli przemawiają za tym ważne okoliczności. Co do praktyki, pani z Ministerstwa Spraw Zagranicznych już się wypowiedziała, jak to funkcjonuje. Z tego, co wiemy, bo ten przepis był uzgadniany również z państwem, ten przepis naprawdę jest niezbędny. Nie możemy wejść w kazuistykę i określić okoliczności czy sytuacji naprawdę wyjątkowych i rozpisać ich w ustawie. Bardzo prosimy o pozostawienie tego przepisu, bo jest naprawdę potrzebny.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne pragnie jedynie zwrócić uwagę, że samo skreślenie ust. 2 w art. 27 może być niewystarczające, ponieważ to pociąga za sobą konsekwencje prawne. Z najważniejszych, które w tej chwili udało nam się wychwycić, jest to skreślenie art. 23, który w całości odwołuje się też do art. 27 ust. 2 oraz skreślenie pkt 2 w art. 43 ust 2. To są tej konsekwencje, które w tej chwili udało się nam wychwycić. Natomiast są pewnie jeszcze inne konsekwencje dla brzmienia innych przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Ale są dalej idące konsekwencje, ponieważ art. 48 wprost stanowi o tym, w jakich przypadkach wydaje się tymczasowy paszport. Może je wymienię. To jest właśnie to, o czym mówiliśmy – „3) w nagłych przypadkach:

a) na powrót do miejsca stałego pobytu,

b) związanych z chorobą,

c) związanych z chorobą lub pogrzebem członka rodziny,

d) związanych z prowadzoną działalnością zawodową,

e) związanych z realizacją obowiązku nauki przez osobę nieposiadającą zdolności do czynności prawnych lub posiadającą ograniczoną zdolność do czynności prawnych, które nie ukończyły 18 roku życia, z rozwojem ich indywidualnych umiejętności lub w razie konieczności zapewnienia tym osobom opieki w sytuacji, o której mowa w lit. d;

4) osobom przebywającym poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, którym nie nadano numeru PESEL, w szczególnie uzasadnionych przypadkach, jeżeli okoliczności uniemożliwiają lub znacznie utrudniają nadanie numeru PESEL, a wydanie paszportu tymczasowego jest niezbędne ze względu na ochronę istotnych praw i interesów osoby, której ma być wydany paszport tymczasowy".

W istocie można byłoby zastanowić się, ale to jest pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych, czy nie przyjąć, że wojewoda, konsul i minister właściwy do spraw wewnętrznych mogą z urzędu wydać paszport tymczasowy, jeżeli przemawiają za tym ważne okoliczności i tutaj właśnie odwołać się do art. 48, w którym te okoliczności są wymienione. Aczkolwiek jest pytanie, czy jeśli w taki sposób przeprocesujemy ten zapis, nie spowoduje to domknięcia w pozostałych przypadkach. Jak mówię, życie zaskakuje. Konsul, wojewoda i minister właściwy do spraw administracji są organami w pełni kompetentnymi, które powinny mieć możliwość wydania takiego dowodu w szczególnie uzasadnionym przypadku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję. Chcę wycofać tę poprawkę, dlatego że nie możemy na tym utknąć. Jednocześnie powiem dwie rzeczy. Po pierwsze, zakładam absolutnie dobrą wolę i profesjonalizm po stronie resortu, który przedkłada tę ustawę. Po drugie, proszę, żeby jednocześnie pochylić się nad naszymi wątpliwościami. Również idąc tropem myśli kolegi zapytam, czy można ten zapis tak wyostrzyć albo doprowadzić do takiej jednoznaczności, że wszelkie wątpliwości znikną? Może umówmy się w ten sposób, że w tej chwili wycofuję tę poprawkę, ale jednocześnie zastrzegam sobie taką możliwość, co jest oczywiste, jeżeli chodzi o działania posła. Chciałbym, żeby państwo byli gotowi do dyskusji na posiedzeniu Komisji. Nie chodzi o strzały zza węgła czy utrudnianie wszystkim pracy i procedowania tej istotnej dla obywateli ustawy, tylko o wyeliminowanie wszelkich możliwych zagrożeń związanych z jej stosowaniem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Adam Cyrański (KO):

Chciałem zwrócić uwagę, że można byłoby zmienić to w taki sposób: „jeżeli przemawiają za tym ważne okoliczności dla posiadacza". A w tabelce posiadacza, czyli w art. 2 zmienić, że osobę, której dane zawiera odebrany lub otrzymany dokument. Wtedy jest to interes tej osoby, na rzecz której się to wydaje.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Kieruję to w stronę reprezentantów rządu. Na tej sali jesteśmy przekonani, że istnieją ważne okoliczności w kwestii dotyczącej możliwości wydania paszportów tymczasowych. To nas łączy. Nie mamy tutaj żadnych wątpliwości. Natomiast uprzejmie prosimy o przemyślenie, czy nie powiązać art. 27 z zapisami art. 48. To jest moje myślenie na teraz. My to zaopiniujemy na tym etapie pozytywnie, powiedziałbym, że nie chcąc wstrzymywać pracy nad całością projektu.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, oczywiście, art. 27 ust. 2 czyta się wyłącznie z art. 48. Nie można wydać paszportu tymczasowego w innych przypadkach niż określono w art. 48, tylko że w art. 48 paszport jest wydawany na wniosek, a tutaj mówimy o wydaniu paszportu z urzędu. Przed chwilą pani z MSZ poddała mi taki pomysł, żeby przenieść tę dyskusję na posiedzenie Komisji. Przedstawimy dane statystyczne z ostatnich 5 lat. Taka jest propozycja z naszej strony.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bardzo dziękuję. Zatem, jeśli nie ma innych uwag do art. 27, na tym etapie rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 27.

Przechodzimy do art. 28. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcieliśmy tylko zwrócić uwagę na brzmienie art. 28 ust. 2, a mianowicie na element mówiący, że wniosek w imieniu osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych składa matka, ojciec. W obecnej ustawie jest to sformułowane w ten sposób, że wniosek składają rodzice. Ma to o tyle konsekwencje, że abstrahując już od odnoszenia się do etycznej dyskusji na ten temat, bo to nie jest zadaniem Biura Legislacyjnego, chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę, że w przepisach prawa polskiego, a mianowicie w ustawie o dowodach osobistych, w ustawie – Prawo o aktach stanu cywilnego i w podobnych przepisach mamy to sformułowane w tej sposób, że są to rodzice lub jedno z rodziców.

Chcielibyśmy także zwrócić uwagę na wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 14 grudnia 2021, który wypowiadał się w kwestii rodziców jednopłciowych i niewpisania jednego z nich jako rodzica do paszportu dziecka. To tylko tyle z naszej strony. Chcielibyśmy, żeby strona rządowa i państwo zwrócili uwagę na te wątpliwości.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Najpierw był pan poseł. Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dochodzimy do ważnej rzeczy – czy ojciec, matka, czy rodzice. Chodzi tu też o liczbę mnogą. Miałem okazję wysłuchać dłuższego programu dotyczącego porwań rodzicielskich, uprowadzeń rodzicielskich. To jest chyba kilkaset przypadków w skali roku, kiedy mamy do czynienia z taką sytuacją, że jeden rodzic przejmuje pełnię władzy rodzicielskiej nad dzieckiem. Bez wiedzy i woli czy przy braku zgody drugiego rodzica może dojść do sytuacji, w której złoży wniosek o paszport, odbierze go i zabierze dziecko za granicę. Chciałbym, żeby się państwo do tego odnieśli. Jak to ma wyglądać? Czy rzeczywiście wystarczy jeden rodzic? Jeżeli oboje rodzice mają władzę rodzicielską, czy muszą być razem? I jeszcze „ojciec, matka". Czy rzeczywiście nie wystarczy sformułowanie „rodzice"? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Chciałam zapytać stronę rządową, co było przyczyną zmiany określenia „rodzic, rodzice", które funkcjonowało od wielu, wielu lat i nie było z tym żadnych problemów? Dlaczego zastąpiło to określenie „ojciec, matka"?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Naszą intencją było jedynie uspójnienie przepisów prawa w ramach polskiego systemu prawnego. Mianowicie art. 18 Konstytucji RP oraz przepisy ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, w szczególności art. 61, zawierają określenie, że matką dziecka jest kobieta, która je urodziła. Przepisy odnoszące się do ustalenia ojcostwa, czyli art. 62 i następne stwierdzają, że ojcem może być wyłącznie mężczyzna. Chodzi jedynie o uspójnienie przepisów w ramach polskiego systemu prawnego. To była nasza intencja.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, chciałem zwrócić uwagę, że art. 18 Konstytucji RP, co wskazał szanowny pan, jest tutaj kluczowy. Może pozwolą państwo, że zacytuję: „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej". Koniec, kropka. Dokładnie z takim zapisem mamy do czynienia w art. 28 ust. 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

To mamy problem. Teraz można sobie wyobrazić niepełnosprawnego, nieposiadającego zdolności do czynności prawnej rodzica. Nie przewidziano tu ani córki, ani syna. Chciałbym, żeby się państwo do tego odnieśli. Być może należałoby to rozbić na dwa przepisy, jeden, który dotyczyłby osób niepełnoletnich, a drugi innych przypadków. Właśnie takich, w których mamy do czynienia z sytuacją, w której musi działać opiekun prawny. Rzeczywiście w przypadku osób pełnoletnich wystarczy, kiedy mamy do czynienia z sytuacją, w której działa opiekun prawny lub kurator.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Przepraszam, panie przewodniczący. Jeżeli mogę…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

…poprosić o zabranie głosu. Odniosę się do słów pana posła. Nie precyzując dokładnie, bo w zależności od kontekstu, w jakim pan to poruszał, mamy przewidziane instytucje opiekuna prawnego lub kuratora.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Czy to wystarczy?

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie pośle, w naszym przekonaniu – tak. Jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi do art. 28? Jak rozumiem i jak mnie poinformowano…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Przepraszam, jeszcze jedna sprawa.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę. Tak.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Rozumiem, że jedyną przyczyną zmiany określenia „rodzice" na „matka, ojciec" były – powiedziałabym – względy dotyczące ochrony rodziny – wynikające z konstytucji. To znaczy, tu mówimy o czymś innym.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):
Pani minister, droga koleżanko, pani poseł, konstytucja w art. 18 jasno stanowi, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny. Koniec, kropka. Przestrzegajmy konstytucji.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):
Oczywiście, jeżeli mówimy o małżeństwie. W przypadku związków partnerskich nie zapisaliśmy w konstytucji, jak to wygląda, czy to też jest związek kobiety i mężczyzny, czy nie. Ale to na marginesie. Nie uzyskałem odpowiedzi na moje kluczowe pytanie. Mówiłem o uprowadzeniach rodzicielskich. Państwo nie odpowiedzieli na pytanie, jaka jest sytuacja. Mówię, że to są setki przypadków rocznie. Proszę o dane statystyczne, bo są państwo w stanie je przedstawić. Jak to ma wyglądać? Zarysowałem sytuację i możliwości wywiezienia dziecka za granicę bez zgody drugiego rodzica.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:
Odnosząc się do słów pana posła, a w dalszej kolejności do słów pani poseł, uprowadzenie rodzicielskie, jako działanie kryminogenne, nie może prowadzić do sytuacji… Inaczej. Rodzic, który zamierza uprowadzić dziecko bez zgody drugiego rodzica, nie uzyska paszportu dla swojego dziecka. W takiej sytuacji, nawet przy złych zamiarach drugiego rodzica, paszport nie zostanie wydany, bo nadal wymagana jest zgoda drugiego rodzica. Jeżeli mówimy o uprowadzeniu rodzicielskim, kiedy dziecko opuszcza kraj bez dokumentu tożsamości, mamy do czynienia z zupełnie inna sytuacją, której nie uregulujemy na gruncie tych przepisów, bo nie jest to przedmiotem tej ustawy.

Natomiast, odnosząc się do słów pani poseł, powiedziałem tylko, że naszą intencją było uspójnienie terminologiczne między aktami, między ustawą – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz aktem najwyższym, jakim jest Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Może byłoby dobrze, żeby zrobić dwa ustępy i osobno określić np. kwestie osób małoletnich. Można powtórzyć tak, jak w ogóle jest w paszportach, w obecnym art. 14 ustawy. Tam mówimy, że na wydanie dokumentu paszportowego osobie małoletniej jest wymagana zgoda obojga rodziców, chyba że na podstawie orzeczenia sądu jeden z rodziców został pozbawiony władzy rodzicielskiej lub władza ta została ograniczona. Rozumiem, jak mówił pan poseł Wilczyński, że chodzi tu o taką sytuację – a takie sytuacje mogą się zdarzyć – że ktoś występuje o paszport dla osoby małoletniej bez wiedzy drugiego rodzica. To jest ta sytuacja. Potem, już mając paszport, ten mały człowiek może z drugim rodzicem wyjechać. Niekoniecznie ktoś musi mieć ograniczoną władzę lub być pozbawiony władzy. Wystarczy, że w orzeczeniu sądu będzie stwierdzenie, że miejsce pobytu jest powiedzmy przy matce albo przy ojcu.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:
Panie przewodniczący, przepraszam. Czy mogę?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Tak. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Nie ma sytuacji, w której są pełnoprawni rodzice, a tylko jedno z nich złoży wniosek o dokument paszportowy i ten dokument zostanie mu wydany. W sytuacji, kiedy jest dwoje rodziców i mają pełne prawa rodzicielskie, wymagana jest zgoda drugiego rodzica. Przepisy zazębiają się ze sobą. Uzupełniają. Należy je czytać łącznie. Przepraszam. Dziękuję za podpowiedź. To jest art. 36 ust. 5.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jak rozumiem, nasza dyskusja rozpoczęła się od uwagi Biura Legislacyjnego dotyczącej niespójności zaproponowanego tutaj zapisu z zapisami w ustawie o aktach stanu cywilnego oraz w ustawie o dowodach osobistych. Tak. Dobrze to zrozumiałem, że w tej ustawie mamy taki przepis, a w tamtych ustawach mamy zupełnie inny. Na to bym zwrócił uwagę. Poinformowano mnie też, że w aspekcie takich zapisów zostało złożone zapytanie do Biura Analiz Sejmowych w kwestii dotyczącej tego, o czym tutaj mówimy. Rozumiem, że przed 11 stycznia prawdopodobnie taką analizę otrzymamy. Wtedy powrócimy do przepisu, który został tutaj zaproponowany. Do strony rządowej skierowana jest taka wątpliwość, dlaczego w tej ustawie mamy taki zapis, a w ustawie o dowodach osobistych i w ustawie o aktach stanu cywilnego mamy zupełnie inny przepis?

Nie rozstrzygniemy tego tutaj. Zatem art. 28 na tym etapie przyjmujemy w tym zapisie.

Przechodzimy do art. 29. Bardzo proszę. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 29.

Art. 30. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 30.

Art. 31. Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Chodzi o to, żeby dał pan nam chwilkę, bo tego jest bardzo dużo. Czytałam to kilka razy, ale nie znam tego na pamięć.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę. Art. 31. Przyjęliśmy art. 31.

Art. 32. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 32.

Art. 33. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 33.

Art. 34. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 34.

Art. 35. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 35.

Art. 36.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Czy można do art. 35?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

W kontekście dyskusji, która się odbyła nad art. 28. Państwo przywołali tutaj ust. 5, w którym jest mowa o tym, że w odniesieniu do uprawnienia do złożenia wniosku w przypadku osoby nieposiadającej zdolności do czynności prawnych musi być dokument sądowy. Ta sytuacja chyba nie dotyczy rodziców i nieletnich, a wtedy dyskutowaliśmy o kwestii nieletnich, więc nie widzę takiej sytuacji, w której nagle ktoś, kto ma dziecko, dysponuje jakimś dokumentem sądowym. Zdaje się, że może się wykazać jakimiś innymi dokumentami. W takim razie proszę wyjaśnić tę sytuację.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Przepraszam. Kieruję to do pana posła, bo mówiliśmy o art. 36 pkt 5, a nie o art. 35 pkt 5, ale on też ma zastosowanie w tych sytuacjach, o jakich pan poseł powiedział.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

To znaczy art. 36 pkt 5, tak? Oczywiście, ja się tego dowiem, jako były wojewoda, u moich ludzi, których jeszcze znam, jak to wygląda w przypadku dziecka. Jak drugi rodzic, któ-

rego nie ma w danym momencie ma potwierdzić… Albo inaczej. Jak rodzic, który składa wniosek paszportowy dla dziecka, ma się wylegitymować, że nie robi tego tylko we własnym imieniu, ale także w imieniu drugiego rodzica? Jak w ogóle państwo ustalają, że dane dziecko w tym momencie ma drugiego rodzica, bo przecież może nie mieć. Proszę o wyjaśnienie. Przepraszam pana przewodniczącego, bo pan troszkę biegnie po tych artykułach. Mój wzrok też biegnie i wpadł na art. 36.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bo mamy 100 artykułów. Dlatego.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Jeżeli jesteśmy troszkę przed czasem, zawieszam to do czasu przyjęcia art. 35.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dobrze.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Poproszę, żeby odpowiedzieli państwo na tę wątpliwość przy art. 36.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dobrze. Zatem art. 35. Przyjęliśmy.

Przechodzimy do art. 36. To teraz jest ten artykuł. Proszę bardzo. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator w Tomasz Czech:

Nie wiem, czy najpierw odpowiedzą państwo panu posłowi, czy możemy zgłosić naszą uwagę do tego artykułu.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Może najpierw poprosiłbym o odpowiedź.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, odpowiadając na pytanie pana wojewody, pana posła, rodzic, który musi przedłożyć orzeczenie sądowe, z którego wynika zakres władzy rodzicielskiej, jej ograniczenie lub nie. Jeżeli z zakresu władzy rodzicielskiej wynika, że sam może złożyć wniosek o dokument paszportowy, to wtedy o taki dokument występuje.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

A jeśli mamy dwóch?

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Drugi musi wyrazić zgodę. Zawsze istnieje dokument, który potwierdza zakres władzy rodzicielskiej. Jeżeli istnieje ograniczenie władzy rodzicielskiej, to organ paszportowy nie ma wątpliwości na podstawie dokumentów, które są mu przedkładane.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne. Proszę.

Legislator w Tomasz Czech:

Mamy pytanie odnośnie do art. 36 pkt 3, jeżeli chodzi o dowód uiszczenia opłaty. Co w tym przypadku państwo będą rozumieli przez ten dowód? Czy to nie będzie problemem w jakichś sytuacjach praktycznych, co wnioskodawca powinien w tym przypadku przedstawić? To, jeżeli chodzi o ten artykuł. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie mecenasie, to jest wszystko, co potwierdza uiszczenie opłaty. Wszystko. Tak. Celowo nie chcemy tego przepisu ograniczać w jakikolwiek sposób.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję, pani dyrektor. Jeśli nie ma innych wątpliwości stwierdzam, że art. 36 został przez nas rozpatrzony i przyjęty.

Art. 37. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 37.

Art. 38. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 38.

Art. 39. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chcielibyśmy zapytać wnioskodawcę o *ratio legis* tego przepisu. Wydaje się, że jest on pewnym powieleniem rozwiązań przewidzianych w ustawie o ewidencji ludności, właśnie w art. 11, do którego odsyła ust. 2 tego przepisu. Dlatego zastanawiamy się, czy ten przepis jest w ogóle potrzebny w naszej ustawie.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, jeśli mogę…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie mecenasie, w naszej ocenie ten przepis jest podstawą prawną dla organu paszportowego, który przyjmując wniosek o wydanie paszportu może porównać dane z rejestrami. To o to chodzi. Musi być do tego podstawa prawna dla organu paszportowego.

Legislator Piotr Podczaski:

Rozumiemy, że ta podstawa z art. 11 ust. 2 ustawy o ewidencji ludności jest tutaj państwa zdaniem po prostu niewystarczająca. Czy tak?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak. Chcemy tutaj rozstrzygnąć wszelkie wątpliwości. Prosimy o pozostawienie tego przepisu.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Jakby pani mecenas powiedziała dokładnie, dlaczego trzeba było sformułować taki przepis, jeżeli są inne ustawy, które to po prostu regulują. Żeby to nie było po prostu takie swoiste superfluum.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Pani poseł, mamy nowy rejestr dokumentów paszportowych. Zostanie utworzony nowy rejestr dokumentów paszportowych. W związku z tym w naszej ocenie niezbędna jest podstawa prawna do tego, żeby organ paszportowy, przyjmując wniosek, mógł porównać te dane.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Rozumiemy. Nie ma innych wątpliwości. Przyjęliśmy art. 39.

Przechodzimy do art. 40. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Tylko prośba o wyjaśnienie. W art. 40 posługujemy się takim pojęciem „lub inne dane niezbędne do złożenia wniosku o wydanie dokumentu paszportowego”. To jest pewnego rodzaju pojęcie nieostre czy klauzula generalna. Jest tylko pytanie dotyczące bardziej praktyki. Czy nie będzie problemów z uznaniem, co jest tą daną niezbędną, a co jest zbędne, jeśli chodzi o złożenie wniosku paszportowego? Wydawało nam się, że wszystkie dane niezbędne, to są te dane wpisane odpowiednio w ustawie do przepisów dotyczących składania wniosków. Tutaj pojawia się nowa kategoria danych niezbędnych do złożenia wniosku o wydanie dokumentu paszportowego.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

To jest art. 40, pani poseł, jest tu zapis „lub innych danych niezbędnych do złożenia wniosku”. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Pozwolę sobie na udzielenie odpowiedzi panu mecenasowi. Wyszczególniono w tej jednostce redakcyjnej tożsamość osoby i obywatelstwo. To są podstawowe dane. Natomiast są inne dane. Chociażby w przepisach mówiących o sytuacji, w której organ paszportowy za granicą – jak powiedziałem wcześniej – może żądać np. imienia rodowego rodziców. Inne dane niezbędne, to katalog zamknięty. Oczywiście, niewykraczający poza inne

przepisy ustawy. W poszczególnych przypadkach są wskazane dane, które są wymagane do potwierdzenia tożsamości danej osoby.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Czyli państwa zdaniem jest to przepis potrzebny. Tak? Jeśli te zapisy są potwierdzone w innych regulacjach, to po co jest tu ten zapis „lub innych danych niezbędnych do złożenia wniosku"? Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Myślę, że to, co jest potrzebne do złożenia wniosku paszportowego na konkretny rodzaj paszportu, jest wyszczególnione. Na paszport służbowy, normalny czy tymczasowy. Wpisanie takiego określenia jak inne dane, moim zdaniem, mija się z celem. Tego typu ustawa o dokumentach paszportowych, jak i o każdych innych dokumentach, musi być bardzo konkretna i nie zostawiać jakichś furtek do spekulacji myślowych urzędnika. Jak wiemy, te są bardzo niebezpieczne.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Żeby trochę rozjaśnić. To jest przepis skierowany do organu. Nie ma zagrożenia, że osoba składająca wniosek nie będzie wiedziała, o jakie dane chodzi. To jest tylko dla organu. W związku z tym pewna ogólność, przy tym, co stwierdzili wnioskodawcy, że są to tylko dane przewidziane w następnych przepisach ustawy, wydaje się wystarczająca.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Jeszcze, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo. Strona rządowa.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Jest dokładnie tak, jak pan mecenas powiedział. Mamy tutaj w szczególności na uwadze przypadki konsularne, kiedy do organu paszportowego, do konsula przybywa obywatel, który w ewidencji nie ma żadnej historii dokumentów paszportowych. Trzeba potwierdzić jego tożsamość ze wszech miar…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bliżej mikrofonu, bo słabo będzie się nagrywało.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Przepraszam. Szczególne przypadki występują przede wszystkim za granicą, kiedy obywatel pierwszy raz przybywa do organu paszportowego. Nie figuruje w rejestrach i trzeba potwierdzić jego tożsamość. Ale – oczywiście – te dane w zakresie, jaki jest przewidziany w ustawie. To jest rzeczywiście wytyczna dla organów. Jesteśmy przekonani, że to nie będzie budziło wątpliwości interpretacyjnych. Przede wszystkim obywatel nie będzie miał wątpliwości z informacją, bo organ go poinstruuje i będzie ustalał jego tożsamość.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 40 i rozpatrzyliśmy go.

Art. 41. Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Chciałem zwrócić uwagę na kilka okoliczności. Zacznę od praktyki. Odebrałem paszport i mój wizerunek został skutecznie zniekształcony i zamazany poprzez wychodzące z tła wzory. Przyniosę ten paszport i państwo go sobie obejrzą na następnym posiedzeniu Komisji. To samo dotyczyło małżonki, która równolegle składała wniosek. Te wszystkie obostrzenia są unieważniane przez sposób produkcji paszportu. Obawiam się, że za granicą mogą być problemy, przynajmniej w niektórych krajach, które mogą być złośliwe. Może się okazać, że mój wizerunek jest po prostu nieczytelny przez sposób edytowania paszportu. Odkładam to na bok, bo musimy to potem omówić technicznie.

Natomiast są rzeczy, które są kompletnie nieracjonalne czy niewykonalne. Po pierwsze, dlaczego nie można złożyć pliku JPG? Jesteśmy w takich czasach, że ludzie takie rzeczy mają na nośnikach. Te rzeczy mogą być przesyłane. To jest ułatwienie dla obywatela. To powinno być przewidziane. Kolejna sprawa dotyczy nakrycia głowy w kontekście zarostu, który również miewa charakter kulturowy bądź religijny. Co z tym? Kompletnie nic nie mówią państwo o zaroście. Niektóre brody mogą być tej natury, że kompletnie zamaskują twarz. W zasadzie pozostają tylko rysy nosa – brwi, oczy i nos. Kompletnie nie ma tutaj na ten temat mowy. Oczywiście, dopuszczają państwo możliwość, że będą osoby z nakryciem głowy. Jak te dylematy zamierzamy konkretnie rozstrzygać?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bardzo proszę. Pani dyrektor?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Odnosząc się do drugiej części pytania, mówi o tym właśnie art. 41 ust. 2. Jeżeli obywatel przedłoży zaświadczenie o przynależności do wspólnoty wyznaniowej zarejestrowanej na terenie Rzeczypospolitej, to w tym zakresie nie ma problemu, jeśli chodzi o zdjęcie.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Mówiłem o zaroście. Też ma przedstawiać zaświadczenie, że jego broda wynika z faktu, że należy do wspólnoty wyznaniowej zarejestrowanej na terenie Rzeczypospolitej? Przecież to są jakieś żarty.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Powiem tak. Ust. 6 odnosi się do nakrycia głowy. Nie znamy z doświadczenia takiego przypadku, żeby broda dyskwalifikowała zdjęcie, żeby złożyć zdjęcie osoby z brodą do wniosku.

Odnosząc się do kwestii przesyłania zdjęcia w postaci pliku, jest to kwestia bezpieczeństwa tych danych, tych plików, które są przesyłane bezpośrednio do rejestru.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Przecież nie mówimy o rejestrze. Przychodzi obywatel z pendrive'm i mówi, że tu jest jego zdjęcie. Proszę sobie je pobrać.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Ale stacja, na której pracuje urzędnik, jest podłączona bezpośrednio do rejestrów. Bardzo proszę o wsparcie zastępcę dyrektora CPD – Centrum Personalizacji Dokumentów.

Zastępca dyrektora Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA Paweł Głośniewski:

Dzień dobry państwu. Paweł Głośniewski. Chciałem tylko zauważyć, że takie zdjęcia, o których mówi pan poseł, obecnie mogą zawierać wirusy, które mogą wyciągać dane bezpośrednio z rejestru bądź odkładać te dane, kiedy użytkownik korzysta z tej stacji. Przy ponownym podłączeniu, np. przez innego użytkownika do tej maszyny innego pendrive'a, te dane zostaną zrzucone na ten pendrive bez wiedzy użytkownika komputera, bez wiedzy użytkownika. Z tych powodów nie możemy dopuszczać do podłączania pendrive'ów ze zdjęciami dostarczonymi przez obywatela.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

A jak państwo chcą sprawdzić, że dana fotografia była wykonana nie wcześniej niż 6 miesięcy temu? To jest kompletnie niewykonalne. Zaświadczenie? Oświadczenie fotografa czy osoby?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, panie pośle, kiedy osoba przychodzi do urzędu i przedkłada fotografię widać, czy to zdjęcie jest aktualne czy nie. Oczywiście, to może być zdjęcie sprzed 7 miesięcy. Przypuszczam, że to może być różnica dnia czy 2 dni. Na pewno to nie jest stare zdjęcie. Na pewno ten półroczny okres jest weryfikowalny.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Uważam, że pytanie, które zadał pan poseł Wilczyński, jest naprawdę bardzo ważne. Tworzymy ustawę. Nową ustawę na XXI wiek. Już nawet nie na początek XXI wieku. Proszę zobaczyć, jak wyglądają wnioski paszportowe i jak są przyjmowane w innych krajach europejskich, chociażby w Wielkiej Brytanii. Naprawdę wydaje mi się, że kwestia zdjęcia, które byłoby na nośniku, nie powinna być problemem. Naprawdę. Powiedziałabym w cudzysłowie, że ta ustawa jest bardzo analogowa. Naprawdę powinniśmy iść z duchem czasu. Wszystko powinno się naprawdę odbywać online, bo wiele rzeczy odbywa się online. W ogóle przenosimy dużą część swojego życia i zawodowego, i prywatnego po prostu do chmury, mówiąc kolokwialnie, czyli do sieci.

Uważam, że skoro tworzy się zupełnie nową ustawę, to ona powinna być meganowoczesna. Niestety, ciągle jeszcze trzeba będzie biegać ze zdjęciem. Moim zdaniem, coś jest nie tak. Może trzeba było skorzystać z wzorów innych państw. Tak mi się wydaje, że to byłoby po prostu też wygodniej dla obywateli.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Precyzując, prosi się o sformułowanie „aktualnej fotografii", bo są osoby, które nie zmieniają swojej fizis w ciągu 6 miesięcy. Nie dotyczy to tylko kobiet, które zawsze są młodsze. Natomiast to byłoby zupełnie rozsądnym zapisem – zapis o aktualnym zdjęciu – bo urzędnik przyjmujący dokumentację może określić, czy fotografia jest aktualna, czy nie. Równie dobrze to można w ten sposób ująć.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Jeśli mogę. Przepraszam. Z tego, co wiem, w Wielkiej Brytanii nie ma w paszportach odcisków palców, więc przewidziany tryb może być inny. Odnosząc się do aktualności zdjęcia, urzędnik w organie paszportowym, przyjmując wniosek, ma dostęp do zdjęcia czy podgląd zdjęcia, które było złożone wcześniej, jak również w innym rejestrze, więc może porównać, jaka zaszła zmiana, jeśli zaszła.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, dziękuję. Odnosząc się jeszcze do wcześniejszych słów pana posła, np. odnośnie do brody, która jest zapuszczana ze względów religijnych przez niektórych obywateli RP, chciałem tylko zwrócić uwagę, że w ramach konsultacji publicznych wysłaliśmy projekt przepisów w takim brzmieniu m.in. do Sekretariatu Konferencji Episkopatu Polski, do Polskiej Rady Ekumenicznej, do Aliansu Ewangelicznego w RP, Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP oraz do Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w Rzeczypospolitej. Ta wątpliwość nie została nam wskazana i podniesiona wcześniej, więc nie identyfikujemy tego problemu. Także w ramach bieżącej współpracy z organami paszportowymi ten problem nie został nam zasygnalizowany.

Oczywiście, chciałbym też zaznaczyć, że w ramach konsultacji publicznych projekt ustawy był zamieszczony na stronie internetowej, więc poza tymi związkami i innymi podmiotami, które zostały wprost poinformowane, także każdy inny zainteresowany tym tematem mógł podnieść tę wątpliwość.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam pytanie do mojego szanownego przedmówcy. Chodzi o zaświadczenie o przynależności do wspólnoty wyznaniowej zarejestrowanej w Rzeczypospolitej Polskiej. Czy może być taka sytuacja, że dana osoba jest zarejestrowana w jakiejś innej wspólnocie? Pytam, czy taki zapis jest wystarczający? Tak zapytam.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Pani poseł, w moim przekonaniu jest jak najbardziej wystarczający. Oprócz kościołów, z którymi państwo polskie ma uregulowane relacje na gruncie ustawowym, istnieje również rejestr związków wyznaniowych. Nie pamiętam dokładnie jego nazwy. Rejestr prowadzi minister spraw wewnętrznych i administracji. Przepraszam, bo nie interesowałem się tym tematem od jakiegoś czasu, jest w nim obecnie zarejestrowanych chyba ok. 160 czy 170 związków wyznaniowych.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Wobec braku wniosków dotyczących innych zapisów stwierdzam, że rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 41.

Przechodzimy do art. 42. Nie widać zgłoszeń.

Przechodzimy do art. 43. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, tu mamy dwie wątpliwości. Jedna dotyczy ust. 10, a mianowicie zastosowania techniki legislacyjnej odesłania do odpowiedniego stosowania ust. 1–9 do opiekunów i kuratorów. W pozostałych przepisach ustawy opiekunowie i kuratorzy byli razem z matką i ojcem. Mamy akurat tutaj taką wątpliwość, że niektórych z ustępów tego artykułu, wydaje nam się, że nawet większości, nie da się zastosować do opiekunów i kuratorów, nawet odpowiednio. Wydaje nam się, że tutaj jednak należałoby wskazać wyraźnie, które przepisy mają mieć zastosowanie i w jakim zakresie do opiekunów i kuratorów. To jest jedna wątpliwość.

Druga kwestia jest związana z tym, że zasadą jest, że matka i ojciec będą musieli wyrazić zgodę na wydanie dokumentu paszportowego w stosunku do osób małoletnich, posiadających ograniczoną zdolność do czynności prawnych lub – oczywiście – nieposiadających zdolności do czynności prawnych. Czy państwo rozważali również taką sytuację, że nie ma możliwości wyrażenia zgody przez jedno z rodziców np. z tego powodu, że nie żyje? Jeżeli jest to taka sytuacja, o której mowa w ust. 5, kiedy nie ma możliwości uzyskania zgody drugiego z rodziców z tego powodu, że nie żyje, wymagane jest od pierwszego z rodziców pójście do sądu i uzyskanie tam zgody. Czy to rzeczywiście w ten sposób powinno być uregulowane? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Przepraszam, bo pani poseł przede mną podniosła rękę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam pytanie. Może byłoby…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Zadałabym pytanie, bo tutaj znowu jest kwestia zgody matki i ojca. A co w sytuacji, kiedy dziecko ma wpisanych jako rodziców – co w Polsce byłoby trudne, ale za granicą już nie – np. dwóch ojców albo dwie matki, czyli dwóch przedstawicieli płci męskiej albo żeńskiej? Co wtedy? Jeden z nich jest obywatelem polskim. Dziecko jest obywatelem polskim. Jako mieszkańcy unii mogą osiedlić się i mieszkać np. w Polsce. Jak będzie wtedy wyglądała sytuacja? To znaczy, żebym była dobrze zrozumiana. Państwo wtedy mówili o wydaniu –

jak mówię, ku szczęśliwości i trochę na siłę – tego paszportu. Ja to przyjęłam, że są takie sytuacje, nawet jednostkowe. Ustawodawca powinien się pochylić nad każdym jednostkowym przypadkiem, żeby nikogo nie wykluczyć. Tutaj też jest chyba taka sytuacja. Dlatego po prostu o to pytam.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę, pozwolę sobie najpierw udzielić odpowiedzi na pytania pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Bardzo przepraszam, gdyby pan mógł zdjąć maseczkę albo usiąść bardzo blisko, bo ja jestem stara i głucha i słabo pana słyszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

To skorzystam z możliwości zdjęcia maseczki chociaż na chwilę. Mam nadzieję, że lepiej mnie słychać. Pani poseł, w niedawnej decyzji ministra spraw wewnętrznych i administracji, wydaje mi się, że w takiej sprawie, jaką pani opisuje, a mianowicie uzyskania dokumentu paszportowego dla dziecka, w którego zagranicznym akcie urodzenia figurują osoby – o ile dobrze pamiętam – to były dokładnie dwie mamy, na gruncie już obowiązujących przepisów przedstawiono wykładnię, według której paszport dla takiego dziecka może być wydany. Przepisy projektowanej ustawy również pozwalają na stosowanie tego typu wykładni w takich sytuacjach.

Natomiast odnosząc się do słów pana mecenasa, najpierw odniosę się do ust. 10. Rzeczywiście, rozważaliśmy tę wątpliwość odnośnie do ust. 10. W naszym przekonaniu użycie słowa „odpowiednio" we wcześniej wskazanych punktach czy ustępach – przepraszam – nakazuje takie rozumienie i stosowanie tych przepisów, w jaki da się je zastosować w przypadku kuratora i opiekuna prawnego. Deliberatywnie użyliśmy w tym przepisie słowa „odpowiednio". Odnosząc się do sytuacji, w których drugi z rodziców dziecka nie żyje, istotą budowania nowego rejestru dokumentów paszportowych jest jego włączenie do rejestrów państwowych. We wcześniejszych artykułach, o których rozmawialiśmy, urzędnik porównuje dane zawarte… Ustala tożsamość osoby także na podstawie danych zawartych w innych rejestrach. Tam już będzie informacja o tym, że dziecko jest w połowie osierocone, więc zgoda drugiego rodzica nie jest w takich sytuacjach wymagana.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Widzi pan, na bazie obecnie obowiązujących przepisów istnieje określenie rodzic. Dlatego o to pytam. W krajach europejskich rodzicami może być dwóch mężczyzn bądź dwie kobiety. Natomiast w Polsce taka sytuacja jest legislacyjnie trudna. Tak to delikatnie określę. Gdyby tu było „rodziców" tak, jak było do tej pory – rodzic, rodzice, opiekun prawny – to sprawa byłaby prostsza. Obawiam się, że w sytuacji wpisania wprost ojca i matki, z całym szacunkiem dla wszystkich państwa, to takiego stanowiska czy podejścia do osób homoseksualnych, jakie – niestety – obserwujemy wśród obecnie rządzących, wydanie paszportu w sytuacji, o którą pytałam, będzie po prostu niemożliwe albo będzie stanowiło drogę przez mękę. A nie powinno, bo jeżeli ktoś tylko spełnia kryteria, powinien taki dokument uzyskać.

Pytałam o to dlatego, że poprzednie określenie „rodzic" jest określeniem neutralnym. Obawiam się, że to będzie weryfikowane w ten sposób, że matką musi być kobieta, a ojcem musi być mężczyzna. I wszystko.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Nie ma poprawki, zatem przechodzimy do artykułu…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Dobrze. Jeszcze jedna rzecz. W tej chwili nie zgłoszę poprawki, ale bardzo poważnie ją rozważę do 11 stycznia. Mam też do państwa pytanie. Bardzo poważne, bo – jak mówiliśmy – nie można nikogo wykluczać. Proszę, żeby państwo odpowiedzieli na to pytanie. Bardzo proszę o odpowiedź na piśmie w sprawie uzyskania paszportu przez dziecko,

które posiada oboje rodziców tej samej płci. Czy na bazie zmienianych przepisów będzie to możliwe? Proszę o odpowiedź na piśmie.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Oczywiście, pani poseł. Taka odpowiedź wpłynie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Jeszcze? Proszę.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Usłyszałem tutaj sformułowanie o dwóch mamach. Nie ma dwóch mam. Mama jest jedna. Mogą być dwie kobiety. Raz jeszcze przywołam art. 18. Pani minister, często to jednak państwo powołują się na konstytucję. Małżeństwo, to związek kobiety i mężczyzny.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Panie pośle, czy pan wie, że dzieci rodzą się także w związkach…

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Nie rodzą się…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

…które nie są – że tak powiem – uświęcone węzłem małżeńskim. Jak pan nie wie, to panu mówię, że naprawdę do tego, żeby było dziecko, w ogóle nie jest potrzebne małżeństwo.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Ale, wie pani co, myślę, że jak się rodzą dzieci, wszyscy wiemy i nie musimy nad tym deliberować na posiedzeniu podkomisji. Natomiast jest kwestia tego, że – jak mówię – konstytucja, ustawa zasadnicza wprost stanowi, że rodzice i małżeństwo – małżeństwo też, jest zapis… To małżeństwo, panie pośle. W konstytucji, w art. 18 ma pan dokładny zapis, że małżeństwo to związek kobiety i mężczyzny. Jako związek kobiety i mężczyzny znajduje się pod szczególną ochroną prawną Rzeczypospolitej Polskiej. Nie zmieniajmy tutaj konstytucji, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Ale tu w ogóle nie ma mowy o dzieciach w tym artykule. Nie wiem, czy pan to zauważył.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowni państwo, jak mi się wydaje, wchodzimy na grunt innej ustawy i innych rozstrzygnięć. Natomiast na to, o czym powiedziała pani poseł Piekarska, czyli o zapis dotyczący matki i ojca, a poprzednio rodziców, pani poseł otrzyma odpowiedź ze strony resortu. W związku z tym, że nie ma poprawki… Proszę, panie pośle. Jest poprawka? Nie, nie ma.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Może również Biuro Legislacyjne by się zastanowiło, bo istnieje kategoria ogólna „opiekun prawny". Tak? Nie wiem, czy to jedno sformułowanie nie jest klamrą, która załatwia wszystkie możliwe przypadki. W tym momencie nie mamy problemów. Są opiekunowie prawni i oni wyrażają wolę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Ministerstwo prześle pani poseł pismo. Biuro się zastanawia, a my w ten sposób przyjmujemy art. 43.

Przechodzimy do art. 44. Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Tylko wtedy trzeba byłoby w ogóle zmienić też poprzednie artykuły, w których również istnieje ojciec i matka, żeby zrobić tak, jak było do tej pory. I to funkcjonowało. Jak pani czy pan – nie pamiętam, przepraszam – powiedział, to funkcjonowało także w stosunku do dziecka, którego rodzice czy prawni opiekunowie mają tę samą płeć. Przy takim zapisie mogą być takie interpretacje, które po prostu uniemożliwią wydanie paszportu.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Przechodzimy do art. 44. Nie ma uwag. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 44.

Art. 45. Przyjęliśmy i rozpatrzyliśmy art. 45.
Art. 46. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 46.
Art. 47. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 47.
Art. 48. Pani poseł, ja przepraszam, ale to jest dopiero połowa tego, co mamy tutaj zaopiniować.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
To prawda, panie przewodniczący, ale najważniejszą rzeczą jest to, żebyśmy zrobili dobrą ustawę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Pełna zgoda.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Żebyśmy potem byli przekonani do tego, żeby za nią głosować.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Mamy art. 48.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Mam jedno pytanie. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Jesteśmy przy art. 47. Tak?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
48.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
W art. 47 jest zapis, że przed wydaniem opinii szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego może żądać od osoby ubiegającej się o wydanie drugiego paszportu przedłożenia dodatkowych informacji uprawdopodabniających okoliczności, o których mowa w art. 46 pkt 4, a tutaj są kwestie bezpieczeństwa. O co tutaj chodzi? Jak to będzie funkcjonowało w praktyce, jeżeli ktoś mógłby mi odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Przechodzimy do art. 47. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:
Panie przewodniczący, pozwolę sobie udzielić odpowiedzi na pytanie pani poseł. Ten artykuł odnosi się wprost do art. 46 pkt 4, czyli tylko do sytuacji dotyczących względów bezpieczeństwa państwa.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Ja to rozumiem. Tam jest, że może żądać przedłożenia dodatkowych informacji od tej osoby. Jak ona będzie mogła przekazać te informacje? Co do zasady się zgadzam. Chciałam tylko zapytać, jak taka osoba może coś takiego przedstawić?

Poseł Mariusz Gosek (PiS):
Panie przewodniczący, czy mogę?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):
Organ, który żąda tych informacji, pani minister, przedłoży w tym zakresie charakter i sposób, w jaki będzie chciał pozyskać te informacje. Mam tutaj na myśli – przynajmniej ja to tak rozumiem – że chodzi o jakieś szczególne przypadki, w których osoba będzie wymagała – tak to nazwijmy – dodatkowej weryfikacji. Służba, która o to występuje, ma pełne prawo dostępu do takiej informacji. To ona wskazuje ścieżkę czy sposób, w jaki

ta osoba ma się zweryfikować czy przedłożyć dokumenty, do których złożenia wezwie ją stosowny organ.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Właśnie to nie do końca o to chodzi. Dlatego o to pytam.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Chciałem zapytać o praktykę dotyczącą pkt 3. Wiemy, że są takie przypadki. Jeśli ktoś wjechał np. do Iranu, będzie miał problem z przekroczeniem granicy Izraela – zapewne – więc mam pytanie. Akurat tutaj organy paszportowe działają „na czuja". Tak? Czy działają na podstawie czegoś? Chciałem zapytać, na jakiej podstawie działają? Wygląda na to, że nic nie trzeba przedkładać na okoliczność wymienioną w pkt 3. Jak to ma wyglądać? Rzeczywiście, takie sytuacje, w których można zażądać drugiego czy piątego paszportu mogą być dlatego, że to dość łatwo zrobić. Prawda? Wystarczy pojechać parę razy do kraju, w którym wbiją jakiś stempelek i można spokojnie ubiegać się o drugi paszport mówiąc, że z tym nie wjadę do Izraela, nie wjadę tam, nie wjadę siam.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Tym bardziej – powiem jeszcze jedną rzecz – że przepis mówi o względach bezpieczeństwa, ale to my musimy to – jak rozumiem – w jakimś sensie potem wykazać, czytając to wspólnie z art. 47 pkt. 3. Dlatego pytam po prostu o praktykę. Jak to będzie państwa zdaniem wyglądało?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pani dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak. Jeśli chodzi o drugi paszport i przedkładanie dodatkowych informacji uprawdopodabniających te okoliczności, osoba ubiegająca się przedkłada paszport z wklejoną wizą. To jest dowód na to, jaka to jest wiza, z jakiego kraju.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, jeszcze celem uzupełnienia wydaje mi się, że trzeba zaznaczyć specyfikę, jaką ma drugi paszport. Na pewno drugi paszport, który jest pełnym biometrycznym paszportem, ale z krótszym okresem ważności, nie jest wydawany w sytuacjach, w których ktoś turystycznie pojechał do Iranu, a następnie – z uwagi na oczywiste problemy, które występują w relacjach pomiędzy państwami Bliskiego Wschodu – chce turystycznie zwiedzić Jerozolimę. W takich sytuacjach drugi paszport nie jest wydawany. Są wskazane bardzo wyraźne okoliczności, w których paszport – jako szczególne uprawnienie dla obywatela – przysługuje. Na przykład pracownik firmy wiertniczej, który wyjechał pól roku na kontrakt do Iranu, a następnie z różnych przyczyn jest kierowany przez swoją firmę do kraju, z którym Iran…

Przepraszam, Iran został tutaj wspomniany tylko jako przykład. Ktoś udaje się w celach zawodowych, a więc w tym samym celu szukania złóż ropy naftowej, do innego kraju, który z danym państwem, w którym był wcześniej, ma niedobre relacje. Wówczas przedkłada różne dokumenty. Jest to np. zaświadczenie z firmy, która potwierdza, że ten pracownik jest jej pracownikiem. Jeśli taka osoba od jakiegoś czasu świadczy pracę w innych krajach, przedkłada również informację o wizach wklejonych do wcześniejszych paszportów. Na przykład wyczerpało mu się miejsce na wizy i potrzebuje drugiego paszportu. Pragnę zadeklarować, że praktyka jest tutaj jasno wypracowana i nie budzi wątpliwości, jeżeli chodzi o charakter oceny tych sytuacji.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

W uzupełnieniu, panie przewodniczący. Z praktyki wynika, że drugie paszporty najczęściej dotyczą kwestii zawodowych. Są to nie tylko platformy wiertnicze, ale również mówimy tutaj o wojsku. To są piloci, stewardessy. Również w lotnictwie cywilnym.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Art. 48.

Przyjęliśmy art. 48.

Art. 49.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Jest pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle. Proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dziękuję. Już to podnosiłem na posiedzeniu Komisji w czasie pierwszego czytania. To jest kwestia paszportów dyplomatycznych dla wojewodów i wicewojewodów, jak również – poszerzam tę kwestię – marszałków województw, wicemarszałków i członków zarządów województw. Miałem wątpliwą przyjemność jako wojewoda przekraczać granicę Ukrainy w 2012 r. na zaproszenie ówczesnego gubernatora Iwano-Frankiwska i postałem sobie dobre 8 godzin będąc reprezentantem premiera, szanowni państwo. To naprawdę jest super sprawa, kiedy reprezentant premiera stoi w jakimś busie 12 godzin na granicy. Uważam, że nad tym trzeba się głęboko zastanowić. W poprzednich punktach jest kilkanaście tytułów do wydania paszportu dyplomatycznego. Generalnie ma go tłum ludzi. Nie wiem, ile to będzie osób w państwie. Może będę wdzięczny za odpowiedź, ale tak naprawdę 2–3 tys. osób może mieć paszport dyplomatyczny, gdyby wszyscy chcieli.

To jest szczególnie ważne właśnie w relacjach z krajami, które nie są w unii. Tu mówimy o naszym bezpośrednim i strategicznym w jakimś sensie partnerze, jakim jest Ukraina. Przecież to dotyczy też wojewodów przyległych województw czy marszałków przyległych województw. Czy to tak ma wyglądać, że zakulisowo, poprzez jakieś dojścia szuka się kontaktów, żeby dana osoba przejechała szybciej przez granicę? Moim zdaniem jest tak, że akurat w przypadku tych ważnych osób, bo to są ważne osoby w regionie, nie powinno być tak, że one marnują czas na granicy. Być może np. w sytuacji kryzysowej wojewoda będzie musiał natychmiast wracać do swojego regionu. I co? Będzie radośnie „kwitł” na granicy po drugiej stronie. A „kwitnie się” z dwóch stron – i z polskiej strony, i tak samo z drugiej strony.

Dlatego proponuję dwie poprawki. Jedna będzie mówiła o wojewodach i wicewojewodach. Proponuję po pkt 18 wpisać te dwie kategorie. Druga będzie mówiła o marszałkach, członkach zarządów i wicemarszałkach. To będzie kolejny punkt, przy czym przyjęcie pierwszej poprawki oznaczałoby, że punkty 18 i 19 stają się punktami 19 i 20. Gdybyśmy przyjęli poprawkę dotyczącą wojewodów, kwestia marszałków byłaby następna i znowu zmieniałaby kolejność. Składam te poprawki rozłącznie, dlatego że podejście partii rządzącej może być diametralnie różne, jeżeli chodzi o wojewodów i wicewojewodów, którzy są ich ludźmi, a marszałków, wicemarszałków i członków zarządów, którzy nie zawsze są ich ludźmi. Będę składał takie dwie poprawki.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Proszę.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, chciałem złożyć wniosek przeciwny, albowiem marszałkowie województw w zakresie ich funkcjonowania i realizowanych zadań, jak również członkowie zarządów województw, działają przy wykonywaniu swoich obowiązków głównie na podstawie ustawy o samorządzie województwa. To, po pierwsze. Idąc tokiem rozumowania kolegi posła, jeżeli marszałkowie, to dlaczego nie burmistrzowie, wójtowie, prezydenci miast itd.? Tutaj otwieramy daleko idącą furkę. Proszę mi wierzyć, że mówię to z perspektywy byłego członka zarządu województwa. Ja też stałem na granicy i nie miałem z tym problemu. To nie jest kwestia, żeby postać na granicy. Każdy stoi. Członkowie zarządu i wicemarszałkowie. Ja też tę funkcję kiedyś piastowałem. Korona z głowy nie spada, kiedy się stoi na granicy.

Natomiast chodzi o ważny interes państwa. Paszport dyplomatyczny jest wydawany tym osobom czy wysokim rangą urzędnikom państwowym po to, żeby realizować

ważne obowiązki dla państwa. Nie twierdzę, że marszałkowie tego nie czynią, ale czynią to w zakresie dotyczącym realizacji ich zadań w przestrzeni ustawy o samorządzie województwa. Mówię, że w ten sposób otworzymy furtkę. Skoro marszałkowie czy członkowie zarządu – a sam byłem członkiem zarządu i uważam, że byłbym daleki od wydawania paszportów dyplomatycznych w tym zakresie – to dlaczego nie prezydenci miast? Dlaczego nie burmistrzowie? Dlaczego nie wójtowie? Oni też nie chcieliby stać w kolejkach.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Panie przewodniczący, zdanie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Cieszę się, że pan nie kwestionuje wojewodów i wicewojewodów. Widzę, że moja argumentacja pana przekonała. Co do marszałków województw, to jest fajnie, kiedy marszałek województwa, który jest ekwiwalentem prawnym np. premiera landu, postoi sobie trochę na granicy, tak? A potem jeszcze się pochwali, jaką miał przyjemność postać na granicy jakiegoś państwa, będąc ekwiwalentem premiera landu. Uważam, że do takich rzeczy Rzeczpospolita nie powinna dopuszczać. Powinna wiedzieć, kto w istocie jest w państwie osobą ważną i komu należy się respekt i szacunek oraz możliwość pełnienia obowiązków również w relacjach międzynarodowych. Partnerstwa gmin, partnerstwa województw, to jest w tej chwili standard europejski. Nie mówimy tutaj o rozszerzeniu tej kategorii o 2475 czy 2477 włodarzy gmin, tylko mówimy o osobach, które są kluczowe w województwie. Ponieważ wiem, że są tu różnice, dlatego składam dwie poprawki. Na początek jedną, żebyśmy rozstrzygnęli kwestię wojewodów i wicewojewodów, a potem ewentualnie zajmiemy się kwestią marszałków, bo to zmienia numerację.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Pani dyrektor, jeżeli pani bardzo chce, to udzielę pani głosu. Natomiast rozumiem pani sytuację w tej kwestii. Padł wniosek. Muszę go poddać pod głosowanie. Decyzje po stronie tych zapisów, które mają być i tak nie będą kierowane w stronę pani dyrektor. Pani dyrektor tylko przekaże, jak tutaj ewentualnie głosowaliśmy bądź co przekazaliśmy w tej dyskusji. Tak bym to…

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

…jeżeli mogę prosić, bo bardzo chciałbym poznać stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo. Proszę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Chciałam tylko wskazać na art. 53 naszego projektu, w którym jest mowa o tym, że w przypadkach uzasadnionych potrzebą ochrony interesów Rzeczypospolitej Polskiej za granicą minister właściwy do spraw zagranicznych może podjąć decyzję o wydaniu paszportu dyplomatycznego lub paszportu służbowego innym osobom niż wskazane w art. 49 czy 50. Poproszę jeszcze o uzupełnienie pana dyrektora z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie dyrektorze. Blisko mikrofonu proszę.

Dyrektor Biura Spraw Osobowych MSZ Radosław Peterman:

Szanowni pastwo, chciałbym jeszcze zaznaczyć, że oprócz wymienionego tutaj art. 53, w projektowanej ustawie mamy jeszcze enumeratywnie wymienione osoby, które mogą posiadać paszport dyplomatyczny. Jednak nie mogę się nim posługiwać w każdej chwili. Nie według swojego – przepraszam za kolokwializm – widzimisię, tylko w określonej sytuacji. A te definiuje art. 51 tej ustawy, który mówi, że paszportem dyplomatycznym i służbowym można się legitymować wyłącznie w trakcie podróży służbowej. Wracając do przykładu przedstawionego przez pana posła, jeżeli to była podróż służbowa, to – po pierwsze – osoba, która nadzoruje wojewodę, mogła wystąpić o paszport dyplomatyczny w celu bezproblemowego wykonania podróży służbowej.

Po drugie, jest jeszcze protokół dyplomatyczny, który ułatwia takie sytuacje na przejściach granicznych. Rządowe delegacje czy służbowe delegacje szczebla wojewódzkiego mogą przekraczać granice bezproblemowo. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Krótko.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Oczywiście, z pełną świadomością tych zapisów złożyłem ten wniosek. Przy realizacji czy przy wykorzystaniu przepisów ustawy, którą uchylimy wprowadzając tę ustawę, poznałem stosowne problemy i nie mogłem zrealizować tych przepisów. Być może za państwa rządów wojewodom jest znacznie łatwiej, ale nie przekonali mnie państwo, dlatego że – po pierwsze – każdy wyjazd wojewody poza kraj jest związany ze zgodą ministra spraw wewnętrznych. Nie ma możliwości, żeby wyjechał bez takiej zgody, więc wyjeżdża służbowo. Po drugie, jest oczywiste, że nikt, kto używa paszportu dyplomatycznego nie może tego czynić poza sytuacją służbową. Dlatego te okoliczności do mnie nie przemawiają. Z jednej strony mamy wojewodę, który jest organem paszportowym. Wojewodzie, który jest organem paszportowym odmawia się posiadania paszportu dyplomatycznego. Czy nie widzą państwo pewnej kuriozalności w tej sytuacji? Ja absolutnie widzę, więc podtrzymuję w całości wniosek. Rozstrzygnijmy to w głosowaniu.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

A państwo niech się trochę zastanowią, jak traktować wojewodów Rzeczypospolitej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo, panie pośle. Szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad poprawką przedstawioną przez pana posła, którą mam na piśmie. Za chwilę przekażę ją do protokołu. W art. 49 ust. 1 dodać pkt 18 w brzmieniu: „wojewodom i wicewojewodom". Obecne pkt 18 i 19 otrzymują odpowiednio numery 19 i 20.

Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki pana posła? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Bardzo proszę o wyniki. Głosowało 7 posłów, 4 za przyjęciem poprawki pana posła, 3 przeciw, nikt się nie wstrzymał. Przekazuję ową poprawkę do protokołu, z zapisem pkt 18 art. 49.

Druga poprawka pana posła. Poprawka do art. 49 ust. 1: dodać pkt 19 w brzmieniu: „marszałkom, wicemarszałkom i członkom zarządów województw". Obecne punkty 19 i 20 otrzymują numerację 20 i 21. Zatem kto jest za przyjęciem tej poprawki pana posła? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 7 posłów, 4 za przyjęciem, 3 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Zatem, proszę państwa, jak rozumiem, przyjęliśmy…

Legislator Krzysztof Karkowski:

Panie przewodniczący, jeszcze uwaga.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę?

Legislator Krzysztof Karkowski:

Jeszcze uwaga do tego artykułu ze strony Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dotyczy ona pkt 11, w którym jest wymieniony prokurator generalny. Zwracamy uwagę na kwestię legislacyjną, ponieważ prokurator generalny jest jednocześnie ministrem. W związku z tym wydaje się, że nie ma potrzeby dwukrotnego wymieniania, to znaczy z tym wydaje się, że nie ma potrzeby dwukrotnego wymieniania, to znaczy dawania tej samej osobie dwóch podstaw prawnych do otrzymania paszportu, w szczególności, że obecny art. 26 ust. 1 pkt 11 nie wymienia prokuratora generalnego. Obecnie w naszym systemie prawnym nie ma rozdzielenia funkcji prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości. W związku z tym wydaje się nam, że należałoby rozważyć skreślenie w pkt 11 wyrazów „prokuratorowi generalnemu".

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Widzę po minach, że strona rządowa nie rozpatrywała tego.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Nie, tylko poproszę o stanowisko MSZ.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Stanowisko. Proszę blisko mikrofonu.

Dyrektor BSO w MSZ Radosław Peterman:

Tak, tak. Ogólnie uwaga Biura Legislacyjnego jest w miarę sensowna i uzasadniona. Natomiast mam pytanie, co będzie, jeśli znowu rozdzielimy stanowiska prokuratora generalnego i ministra sprawiedliwości?

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Jeżeli nie będzie zgody, przejmiemy tę poprawkę z panem posłem Wilczyńskim.

Dyrektor BSO w MSZ Radosław Peterman:

Ja nie protestuję. Tylko zapytałem o przyszłość.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

No, nie ma zgody. Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To znaczy, że pan planuje, że za 2 lata będzie zmiana. Słusznie. To jest dobra koncepcja.

Dyrektor BSO w MSZ Radosław Peterman:

Przepraszam, pani poseł. Nie chcę wchodzić w koncepcje polityczne. Natomiast zawsze trzeba planować z wielkim wyprzedzeniem pewne przepisy prawne, a i tak życie nas zaskoczy.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Jeżeli mogę…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To ja chętnie przejmę tę poprawkę. Przegłosujmy ją.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pani minister doskonale pamięta, też jako minister sprawiedliwości, że kiedyś doszło do złej zmiany rozdzielenia funkcji ministra sprawiedliwości z urzędem prokuratora generalnego. Nastąpiła dobra zmiana połączenia tych dwóch funkcji. Wierzę, że tak przez długie, długie lata pozostanie. Natomiast rozumiem argumenty przedstawione przez stronę rządową. One jak najbardziej mają pokrycie w stanie faktycznym. W razie, gdyby tak się stało, są takim bezpiecznikiem w tym zakresie. Nie będzie trzeba wracać i nowelizować tych przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zatem jest poprawka. W art. 49 ust. 1 pkt 11 skreślić wyrazy „prokuratorowi generalnemu". Poproszę o zestaw do głosowania.

Głosujemy. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Głosowało 7 posłów, 4 za, 3 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Zatem stwierdzam, że art. 49 został przyjęty z trzema poprawkami, które zostały przez nas przegłosowane.

Art. 50. Dziękuję.

Art. 51. Nie ma uwag. Stwierdzam, że podkomisja rozpatrzyła i przyjęła art. 51.

Art. 52.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Tu tylko uwaga, że tam się zmieni numeracja. Prawda? Jeżeli dorzucamy marszałków i wojewodów, to w art. 51 ust. 2 zmieni się numeracja na 19 i 21.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję. Chciałem tylko wyjaśnić, że jako Biuro Legislacyjne w ramach upoważnienia Komisji i podkomisji będziemy takie rzeczy prostować z urzędu.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bardzo dziękuję.

Legislator Piotr Podczaski:

Może w tym miejscu pytanie do pana posła wnioskodawcy. Czy zaproponowane przez pana w poprawce organy miałyby się zawierać w tym przepisie, czy nie?

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Broń panie Boże.

Legislator Piotr Podczaski:

Nie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pytałem o art. 52. Nie widzę uwag.

Art. 53. Stwierdzam, że… Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Rozumiem, że tu jest pełna uznaniowość. Tak? Tutaj nie…

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Art. 54. Proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy tylko pewne wątpliwości co do brzmienia art. 54 ust. 1 pkt 1 i 2, tj. do brzmienia przepisów odsyłających odpowiednio do spraw karnych i przestępstw skarbowych. Rozumiemy jednak, że brzmienie tych przepisów zostało przejęte z brzmienia obecnie obowiązującej ustawy. To się tutaj nie zmieniło. Chcielibyśmy tylko zapytać stronę rządową, czy były jakieś problemy z rozumieniem tych przepisów na gruncie obecnie obowiązującej ustawy? Jak mówimy, dla nas to brzmienie

nie jest najszczęśliwsze, ale jeżeli jest to już do pewnego stopnia zaaprobowane w praktyce, to nie będziemy tutaj nic proponować.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Panie mecenasie, nie, absolutnie. Nie było żadnych wątpliwości i problemów. Przepisy rozumiemy szeroko. Sprawa karna obejmuje również kwestie wykroczeń. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych zgłoszeń. Stwierdzam, że przyjęliśmy art. 54.

Art. 55. Nie widać zgłoszeń. Przyjęliśmy art. 55.

Przechodzimy do rozdziału 5, do tytułu – „Odbiór dokumentów paszportowych". Nie ma innych propozycji?

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Tylko takie pytanie, bo to też wyszło w konsultacjach. Mianowicie chodzi o odbiór dokumentów osobiście. To jest – niestety – już dzisiaj problem, że nie można paszportu w żaden sposób przesłać. Powiem, że miałam taki przypadek, konkretnie z Opola. Kilku obywateli złożyło wnioski paszportowe, które zostały pozytywnie rozpoznane, ale przebywali w Wielkiej Brytanii i problem był taki, że nie można było nawet odebrać paszportów w ambasadzie czy wysłać je do konsula i odebrać przez konsula. A był problem z przyjazdem tutaj, bo po prostu była tam kwestia pandemii i czegoś jeszcze. Z odbiorem osobistym pewnie w większości przypadków może nie być problemu, ale mogą być takie przypadki, w których odbiór osobisty jest naprawdę trudny. Nie mówię tutaj o osobach ubezwłasnowolnionych, małoletnich itd., bo to jest zupełnie co innego. Mówię o osobach dorosłych i nieubezwłasnowolnionych. Czy rzeczywiście w tym momencie ciągle jeszcze musimy bazować na tym jeszcze peerelowskim zwyczaju, że wszystko trzeba odebrać osobiście i podpisać? Że tak powiem odhaczyć. Czy nie można tego po prostu przesłać, tak jak jest w innych krajach? W niektórych krajach jest tak, że można ten dokument wysłać specjalną przesyłką.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Pani poseł, rzeczywiście, tak. Jeśli chodzi o konsulaty, te paszporty są wysyłane. Natomiast proponujemy, żeby na terenie kraju zostawić te przepisy takie, jakie są, czyli odbiór osobisty. Między innymi dlatego, że mamy odcisk palca, który musi być zweryfikowany i potwierdzony przy odbiorze.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Nie ma innych wypowiedzi.

Przechodzimy do art. 57 uznając, że art. 56 rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy.

Przyjęliśmy art. 57.

Art. 58. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 58.

Art. 59. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 59.

Art. 60. Proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Jesteśmy przy art. 60, czy przy art. 59.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Art. 60.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Dobrze. To jak to teraz będzie. Przy zmianie paszportu został mi wydany stary. Oczywiście, przedziurkowany, na pamiątkę. Teraz jest taka sytuacja. Czy to w ogóle było prawidłowe? Skoro paszporty są własnością Rzeczypospolitej, to dlaczego w ogóle przez całe lata oddawano mi stare paszporty, czyli własność Rzeczypospolitej? Tutaj trzeba sobie odpowiedzieć jednoznacznie, czy obywatelowi to zostaje jako pamiątka, czy nie? Tam są ważne wpisy. Prawda? Są wizy. Na tej podstawie obywatel może potem stwierdzić, gdzie był w danym dniu. To czasami się przydaje z różnych powodów, więc proszę odpowiedzieć na to pytanie. Przekazuje się, ale czy to oznacza, że praktyka zostanie taka

sama. Czy po unieważnieniu ten już nieważny dokument zostanie przekazany obywatelowi?

Naczelnik wydziału w DSO MSWiA Paweł Sierocki:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę. Paweł Sierocki. Odnosząc się do pytania pana posła, powiem, że oddawanie dokumentów paszportowych na mocy obecnie obowiązujących przepisów ustawy o dokumentach paszportowych było jak najbardziej działaniem prawidłowym, co podkreślił pan poseł. Pamiętajmy, że dokument paszportowy – oczywiście – stanowi własność Rzeczypospolitej Polskiej. Jednak po przedziurkowaniu traci on walory dokumentu jako takiego. To już jest książeczka, która dokumentowała kwestie związane z użytkowaniem tego dokumentu przez jego posiadacza. Natomiast na kanwie obecnie procedowanego projektu ustawy co do zasady chcemy ten dokument odbierać w tym celu, żeby móc go zutylizować czy przekazać do zniszczenia. Dziękuję bardzo.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

A po co? Po co?

Naczelnik wydziału w DSO MSWiA Paweł Sierocki:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę. W dokumencie paszportowym znajduje się mikroprocesor, który zawiera dane, tzw. warstwę elektroniczną. Chociażby ze względów szeroko rozumianej ochrony środowiska chcemy uregulować tę kwestię i zabierać dokument. Oczywiście, nakłada się na to również kwestia bezpieczeństwa obrotu tymi dokumentami. Oczywiście, później przedziurkowanymi, żeby nie zostały w jakikolwiek sposób wykorzystane do działalności przestępczej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To znaczy, szczerze mówiąc, ani mnie pan nie uspokoił, ani nie przekonał. Naprawdę nie widzę powodu, dla którego nie mogłabym mieć paszportu. W tej chwili mam już w domu 3 przedziurkowane paszporty. Leżą sobie. Nie wiem, dlaczego nie można stosować takiej praktyki. Rzeczywiście, czasami bywa tak, że trudno sobie przypomnieć, co ktoś robił 3 lata temu, a na podstawie takiego paszportu można sobie pamięć odświeżyć.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Szanowni państwo, przechodzimy trochę do takich kanałów, że traktujemy ten paszport jako pamiątkę.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Tak. A dlaczego nie?

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

To zdjęcia mogą być pamiątkami z podróży. Tutaj jednak kluczowe byłoby bezpieczeństwo i przede wszystkim to, na co wskazał szanowny pan, czyli ten chip, który znajduje się wewnątrz paszportu, żeby nie był w celu przestępczym ponownie wykorzystany. Myślę, że jednak bardziej od pamiątek turystycznych ważne jest bezpieczeństwo w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

No, właśnie. Tam są wpisane dane, które mają znaczenie z punktu widzenia wracania do swojej dokumentacji podróżniczej z różnych powodów. To jest rzecz indywidualna, która przez 10 lat była z obywatelem. Boją się państwo o chip, to proszę go przedziurawić. Po co bezużyteczny dokument ma gdzieś krążyć, ma być niszczony, mają być ponoszone wydatki? Nie rozumiem tego kompletnie. Mają państwo za małe niszczarki? To wprowadźcie większą. Taki większy dziurkacz, żeby wyciął cały chip, bo rzeczywiście

obywatelowi jest on na nic. Ale nie widzę powodów, żeby pozostałe elementy były gdzieś mielone. Zresztą tam ma być mielony mój wizerunek, a ja sobie nie życzę, żeby ktoś mielił mój wizerunek. Na jakiej podstawie Rzeczpospolita ma mielić moją fotografię? Ta fotografia, to jest moje dobro osobiste.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Czy mogę odpowiedzieć, panie pośle?

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Przepraszam. To jest nielogiczne, co chcą państwo zaproponować.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, dziękuję. Pozwolę sobie odpowiedzieć, bo mamy pewne nieporozumienie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bliżej.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Już. Zdjąłem też maseczkę. Na sali wybrzmiewa pewne nieporozumienie, które spieszę sprostować. Otóż, co do zasady, taki dokument ma być zwracany do organu w celu jego utylizacji, jak powiedział kolega. Natomiast w wyjątkowych sytuacjach, jeżeli ktoś wyraża wolę jego zachowania, m.in. w celach pamiątkowych, mamy art. 76 ust. 2, który mówi, że anulowany dokument paszportowy zwraca się jego posiadaczowi na wyraźnie żądanie tej osoby. Art. 76 ust. 2. Natomiast dla bezpieczeństwa i zachowania bezpieczeństwa obrotu tymi dokumentami, co do zasady, chcemy je wycofywać z obrotu i kierować do utylizacji.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Bardzo dziękuję, bo to jest właśnie wyjście naprzeciw oczekiwaniom.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Zatem przeszliśmy do art. 61 z tą informacją odnośnie do zapisów, które są w dokumentach. Proszę bardzo, art. 61. Nie ma uwag.

Przechodzimy do rozdziału 6 pt. „Utrata, uszkodzenie, zgłoszenie nieuprawnionego wykorzystania danych osobowych, unieważnienie i fizyczne anulowanie dokumentu paszportowego". Czy są jakieś wątpliwości co do tytułu rozdziału 6? Jeśli nie ma, przechodzimy do art. 62. Dziękuję.

Przechodzimy do art. 63 uznając, że art. 62 przyjęliśmy i rozpatrzyliśmy. Art. 63.

Art. 64. Nie ma uwag.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 65. Nie ma uwag.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 66 uznając, że art. 65 rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy. Też nie ma uwag.

Przechodzimy do art. 67.

Art. 68.

Art. 69.

Przechodzimy do art. 70 uznając, że art. 69 rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy.

Przechodzimy do art. 71.

Przechodzimy do art. 72.

Przechodzimy do art. 73 uznając, że art. 72 rozpatrzyliśmy.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Tu jest poprawka.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Do art. 73, tak? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, w art. 73 proponujemy poprawkę, żeby pkt 5 nadać brzmienie: „minister właściwy do spraw informatyzacji w przypadkach, o których mowa w art. 63 ust. 1 pkt 3 i w art. 70 ust. 2 pkt 1, 7 i 8 oraz w przypadkach, o których

mowa w art. 70 ust. 2 pkt 9, w zakresie dotyczącym błędnej personalizacji". Po pkt 5 proponujemy dodać pkt 5a w brzmieniu: „organ paszportowy w przypadku, o którym mowa w art. 70 ust. 2 pkt 9, w zakresie dotyczącym stwierdzenia wady technicznej".

Uzasadnienie poprawki. Poprawka ma na celu doprecyzowanie projektowanego przepisu przez wskazanie, który organ jest właściwy do unieważnienia dokumentu paszportowego w przypadkach, o których mowa w art. 70 ust. 2 pkt 9, tj. stwierdzenia przez organ paszportowy wady technicznej lub błędnej personalizacji. W przypadku stwierdzenia wady technicznej będzie to organ paszportowy, ponieważ nastąpi to już po przejęciu przez ten organ spersonalizowanego dokumentu. W przypadku błędnej personalizacji będzie to minister właściwy do spraw informatyzacji, ponieważ nastąpi to przed przekazaniem dokumentu do organu paszportowego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak, oczywiście, pozytywnie odnosimy się do zaproponowanej zmiany.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne bez uwag? Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Oczywiście, dla części kolegów i koleżanek posłów będę się czepiał, ale skoro mamy taką otwartą sytuację, że można przesuwać numerację, a od tego jest Biuro Legislacyjne, to zakładam, że nie będzie żadnego pkt 5a, tylko numeracja będzie biegła normalnie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Szanowny panie, szanowni panowie posłowie, musimy to przyjąć. Zatem, kto jest za przyjęciem poprawki nr 2 przedstawionej przez pana posła? Proszę bardzo. Głosujemy. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głosowało 7 posłów, 7 za.

Przekazuję poprawkę i stwierdzam, że art. 73 został przyjęty z poprawką zaprezentowaną przez pana posła.

Art. 74. Nie ma uwag. Zatem przyjęliśmy i rozpatrzyliśmy art. 74.

Art. 75. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o art. 75, to mamy pewną wątpliwość wynikającą m.in. z tego, że mamy tu do czynienia z nową instytucją, której nie przewidywała dotychczasowa ustawa, a mianowicie z instytucją stwierdzenia nieważności dokumentu paszportowego. W związku z tym prosilibyśmy o wyjaśnienie, w jakich sytuacjach ta instytucja miałaby być stosowana, a to dlatego, że jest tu tylko ogólna przesłanka w ust. 1, że organ stwierdza nieważność dokumentu paszportowego, jeżeli został on wydany z naruszeniem przepisów ustawy. Ta przesłanka jest nieprecyzyjna i bardzo ogólna. Na podstawie jakich przepisów organ będzie stwierdzał, że dokument został wydany z naruszeniem przepisów ustawy? Na podstawie jakich przepisów będzie stwierdzał nieważność tego dokumentu?

O ile chodzi o unieważnienie dokumentu, poprzednie przepisy są dokładnie rozpisane. O tyle instytucja stwierdzenia nieważności zawiera się w dwóch bardzo krótkich ustępach. Obawiamy się, że tej treści może być zbyt mało do precyzyjnego sformułowania tych przepisów.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Pani poseł Piekarska. Bardzo proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

No, właśnie. Nieprecyzyjny przepis. A poza tym czytamy potem w ust. 2, że stwierdzenie nieważności dokumentu paszportowego następuje w drodze decyzji, od której – uwaga – nie przysługuje odwołanie. Naprawdę ja już trochę po tym świecie stąpam i widziałam

różne absurdalne decyzje różnych urzędów i to za wszystkich władz. To, żeby nie było, że ciągle krytykuję. Za różnych. Po prostu za każdą decyzją stoi człowiek. Raz jest on mądrzejszy, raz głupszy, raz bardziej kompetentny, a raz mniej. Dlatego wydaje mi się, że nie widzę powodu, dla którego nie miałoby być jakiegoś rodzaju odwołania od tej decyzji. Jeżeli urzędnik się pomyli, to potem ktoś nie ma paszportu. Jest pozbawiony prawa do posiadania paszportu, a takie prawo jest.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Zapis jest w istocie skandaliczny, bo to tak naprawdę może być instrument represji. To, co się dzieje teraz. Mamy prokuratora generalnego – ministra sprawiedliwości. Mamy pod butem prokuratorów. Teraz wystarczy jeszcze nacisnąć wojewodę jako organ i powiedzieć, że przecież ten Kowalski nie może sobie tak hulać. Stwierdźcie nieważność jego paszportu i jest załatwiony. Nie ma żadnej kontroli nad czymś takim. To jest absolutnie skandaliczny zapis. Będziemy gromko protestować przeciwko jego przyjęciu. Myślę, że pani Piekarska złoży tutaj poprawkę. Akurat doszedł kolega z PiS, w związku z tym nie wierzymy, że zostanie przyjęta, ale będziemy to podnosić dalej. To trzeba zrobić naprawdę na takiej zasadzie, że to musi podlegać jakiejś kontroli sądowej. Nie ma kontroli. Unieważnienie jest ostateczne.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Poprosimy o stanowisko rządu na temat tego, o czym pan poseł wspominał.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo. Proszę o stanowisko rządu. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, dziękuję. Odnosząc się do wątpliwości, które podnieśli pani poseł i pan poseł, oczywiście, odwołanie, o którym mowa w ust. 2, dotyczy administracyjnego toku postępowania. Zawsze obywatel ma tutaj skróconą drogę do tego, żeby rozpocząć postępowanie sądowe w tej sprawie.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Z paszportem czy bez? Przepraszam.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Już tłumaczę całe *ratio legis* tego przepisu i nasze intencje, bo w żaden sposób to nie jest przepis z naszej woli czy woli wnioskodawcy represyjny ani restrykcyjny. Może dojść do sytuacji, w której obywatel przy pełnej staranności organów uzyskuje jednak paszport nieprawnie. To znaczy, na przykład na nieprawdziwe dane lub wyłudza dokument. Państwo, Rzeczpospolita Polska swoim autorytetem daje temu dokumentowi rękojmię prawdziwości. Ta osoba posługując się tym dokumentem tożsamości, np. za granicą, wykonuje jakieś czynności cywilnoprawne, którym państwo polskie, potwierdzając tożsamość tej osoby, która nie powinna uzyskać tego dokumentu paszportowego, daje rękojmię prawdziwości. Po pewnym czasie organ, np. prowadząc inne postępowanie dochodzi do wniosku, że osoba, która uzyskała dokument paszportowy nie jest obywatelem polskim.

Ta osoba uzyskała potwierdzenie obywatelstwa polskiego od wojewody na podstawie dokumentów, które ostatecznie nie potwierdzały jej obywatelstwa. Taki dokument paszportowy należy niezwłocznie wycofać z obrotu prawnego, żeby państwo polskie, dając rękojmię tożsamości tej osoby, nie firmowało nielegalnych działań czy przestępczego procederu. Ten przepis odnosi się tylko do kryminogennych sytuacji, w których osoba w złej woli uzyskała dokument paszportowy w procederze kryminalnym. Taki dokument nie jest unieważniany z dniem wydania decyzji. Jego nieważność jest stwierdzana w momencie wydania. On nigdy nie powinien trafić do obrotu prawnego. Takie jest *ratio legis* tego przepisu i intencje wnioskodawców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

To znaczy, jakby kontynuując wątpliwości pana posła Wilczyńskiego chciałbym przedstawicieli rządu… Podzielam tę argumentację, którą zaprezentował pan dyrektor. Tu chodzi o przypadki, które wszczynają równoległe postępowanie karne związane z wyłudzeniem dokumentu na podstawie nieprawdziwych danych. Idąc śladem wątpliwości pana posła zapytam, czy jest jakaś inna okoliczność administracyjna, którą mógłby pan tutaj ewentualnie przytoczyć, która miałaby zastosowanie do treści art. 75, który mówi o stwierdzeniu nieważności dokumentu paszportowego? Jak rozumiem, pan sugeruje, że na podstawie jakiegoś widzimisię urzędnika można byłoby po prostu komuś cofnąć paszport w ramach represji politycznych. Do tego sprowadzała się pana teza. Jednak przeciwko temu chcę zaprotestować. Jednak żyjemy w państwie demokratycznym, panie pośle, gdzie jest kontrola sądowa.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Pegasus. Też żyjemy w demokratycznym państwie.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dokładnie tak. Jest kontrola sądowa. Myślę, że w takim przypadku, o którym tutaj mówimy te przykłady, które przytoczyli przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, są ewidentne do zastosowania tej sankcji, która wynika z art. 75.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Najpierw strona rządowa, przepraszam. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Dziękuję. Panie pośle, udzielę odpowiedzi na pytanie pana posła w dwóch postaciach. A contrario, ten przepis nie stanowi podstawy do tego, żeby organ administracji publicznej ze swojej winy, z powodu jakichś błędów formalnych, obywatelowi, którego dane są prawdziwe, z tego powodu stwierdził nieważność jego dokumentu paszportowego. To nie są te przypadki, w których z powodu winy organu, z powodu jakichś błędów formalnych, obywatelowi, którego dane są prawdziwe, z tego powodu stwierdził nieważność jego dokumentu paszportowego. To nie są te przypadki, w których z powodu winy organu, obywatel starając się w dobrej woli o uzyskanie dokumentu paszportowego ten dokument uzyskał, a następnie organ z powodu własnych błędów formalnych stwierdził jego nieważność. To nie są te przypadki.

Jeżeli chodzi o przykład, to jest to przypadek z życia wzięty, z którym się spotkaliśmy. Osoba z zagranicy uzyskała uznanie obywatelstwa polskiego. Na tej podstawie wystąpiła o uzyskanie dokumentu paszportowego i tym dokumentem posługiwała się przez jakiś czas. Natomiast w toku prowadzenia innego postępowania stwierdzono, że osoba, która uzyskała uznanie obywatelstwa polskiego, uzyskała je na podstawie fałszywych dokumentów. Decyzja o uznaniu za obywatela polskiego została wycofana z obrotu prawnego. Skutkiem tego stwierdzona została również nieważność dokumentu paszportowego. Ten przepis służy do zabezpieczenia właśnie tego typu sytuacji.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo. Pan poseł Wilczyński.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Jednak wygląda na to, że treść tego artykułu jest taka, że mówimy tutaj o decyzji administracyjnej, która może być cofnięta również w wyniku stwierdzenia błędów formalnych, bo tak jest z decyzją administracyjną. Ja to przyjmuję, oczywiście, mimo Pegasusa, którego miało nie być, a okazuje się, że on jednak jest. Będziemy poznawać jego nowe odsłony. Proszę wybaczyć. Kiedyś pobierałem paszporty „na ubecji" i widzę pewne analogie, przynajmniej co do trendu, w którym idziemy.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, jednak prosiłbym reagować.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Po co? Po co?

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

To niech pan nie porównuje czasów słusznie minionych do czasów…

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Ja widzę pewne trendy, które ku temu zmierzają. Uważam, że należy chuchać na zimne. Przecież w tej sytuacji są państwo w stanie podać treść tego artykułu tak, żeby nie było wątpliwości, że nie chodzi tutaj o wyłudzenie tego dokumentu albo o wydanie go na podstawie fałszywych danych. Czyli krótko mówiąc, mogą państwo wyeliminować tutaj uznaniowość jakimś zapisem. Nie wiem, jakim. Nie jestem prawnikiem. Pewnie biuro prawne dałoby radę zmierzyć się z tym problemem. Wtedy byłaby jednoznaczna sytuacja, że w ogóle nie ma mowy o cofaniu paszportu w sytuacji, kiedy po stronie organu popełniono jakiś formalny błąd.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Myślę, że co do zasady powinno być tak, że jeżeli przez właściwy organ jest wydawana decyzja, to obywatel, który się z tą decyzją nie zgadza, jeżeli są ku temu, zdaniem obywatela, przesłanki, powinien mieć możliwość odwołania się od tej decyzji. A odpowiedzialność karna, to jest naprawdę zupełnie inna sprawa. Prowadzą to inne sądy i prowadzi to prokuratura. To jest co innego. Ale podam pewien przykład, bo rozmawialiśmy właśnie o określeniach „ojciec", „matka" i „rodzic". Co w sytuacji, kiedy np. jakiś nadgorliwy urzędnik stwierdzi, że tu jest „ojciec, matka", a ta osoba ma wpisane np. dwie matki, więc coś jest tutaj nie tak i generalnie unieważni taki dokument paszportowy?

Wtedy obywatel w zasadzie ma naprzeciwko siebie machinę państwa, ale już nic nie może zrobić. I tak obywatel w starciu z państwem jest stroną słabszą. Uważam, że takie przypadki, bo wierzę akurat w naszych urzędników, którzy wydają rozmaite decyzje na niższych szczeblach, że wydają je bardzo dokładnie analizując dokumenty, więc – jak sądzę – takich sytuacji dużo nie będzie. Jeśli się zdarzą i obywatel stwierdzi, że został pokrzywdzony, powinien mieć prawo do odwołania. I tylko o to chodzi. Przecież my nie kwestionujemy tego, że można stwierdzić nieważność dokumentu, jeżeli – pewnie w promilu przypadków – został wydany z naruszeniem przepisów tej ustawy, ale obywatel też ma prawo do jakiejś kontroli administracyjnej tej decyzji. Uważam, że o to tylko chodzi.

Natomiast co do Pegasusa, to przypomnę tylko, że generalnie to był system, który miał pomagać państwom w ściganiu terroryzmu. Każdy powie, że tak, jesteśmy przeciwko terroryzmowi i państwo powinno mieć taki mechanizm. Ale państwo dostało do ręki system, którym szpiegowało szefa sztabu wyborczego konkurencji. To jest po prostu niedopuszczalne. Dlatego pisząc nową ustawę, trzeba temu przeciwdziałać i robić takie blokady, żeby nikomu nie przyszło do głowy szykanować obywatela. I tyle.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Proponuję, jeśli nie ma innych wniosków, przyjąć art. 75 i przejść do dalszych artykułów. A w ramach pewnej repliki wobec uwag pana posła Wilczyńskiego chcę tylko powiedzieć, panie pośle, że w latach 2014–2015 byłem objęty nielegalną inwigilacją za pana rządów, razem z jednym z pana kolegów z pana klubu. Tyle mogę panu powiedzieć. Miałem status… Tylko w ramach tych stwierdzeń o niedemokratycznym państwie itd., chciałem stwierdzić, że m.in. z pana kolegą z klubu byłem objęty nielegalną inwigilacją w latach 2014–2015. Mam w tym postępowaniu status pokrzywdzonego. Tyle na ten temat mogę państwu powiedzieć.

A jeśli państwo mają jakąś wiedzę i tego rodzaju stwierdzenia dotyczące tematów, które eksploatują państwo od kilku dni, to proszę po prostu w tej sprawie stosować właściwe przepisy, które można tu wykorzystać w ramach uprawnień poselskich w Komisji do Spraw Służb Specjalnych czy w inny sposób. Mam nadzieję, że państwo z tego skorzystają.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Bardzo panu współczuję i zapewniam, że ciąg dalszy nastąpi.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowni państwo, mam obowiązek przejść od dyskusji o Pegasusie do tej ustawy. Po to zostałem tutaj postawiony i do tego zobowiązany. Mam poprawkę, którą zaprezentowała pani poseł Piekarska z panem posłem Wilczyńskim, w której mamy zapis, że skreśla się art. 75 ust. 2. Co na to Biuro Legislacyjne? Rozumiem. Mamy art. 75 ust. 1 i ust. 2. Poprawka jest następującej treści: „Art. 75 ust. 2 skreśla się”.

Legislator Piotr Podczaski:

Zrozumiałem, że pani poseł chodziło o skreślenie całego tego przepisu.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Przepraszam, tak. Ma pan rację.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Cały artykuł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Dobra. O.K.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, pan poseł Polaczek.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, jeszcze raz zachęcałbym do przyjęcia z dobrą wolą wyjaśnień przedstawicieli ministerstwa, do jakich przypadków art. 75 jest stosowany. Jeżeli wykreślimy ten artykuł z ustawy…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Nie. Nie chodzi o to. Przepraszam. Już to wyjaśniam i tutaj mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Czy lepiej będzie zapisać, że stwierdzenie nieważności następuje w drodze decyzji? I tu kropka. Chodzi mi po prostu o to, żeby nie było tego, że nie przysługuje odwołanie. Albo skreślić cały artykuł. To jest tylko to pytanie.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Pani przewodnicząca, ale przysługuje odwołanie, jak od każdej decyzji administracyjnej do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Nie. Jest napisane, że nie przysługuje odwołanie.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Ale w administracyjnym przysługuje. Jak przy każdej decyzji administracyjnej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Padło pytanie do Biura Legislacyjnego. Jeżeli chodzi o zrealizowanie pomysłu pani poseł należałoby postawić kropkę po wyrazie „decyzji”. Wtedy będzie przysługiwało odwołanie, czyli postępowanie administracyjne będzie dwustopniowe. Natomiast w obecnej wersji jest postępowanie jednostopniowe.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To, co? Jak robimy? To pytanie do pana posła Wilczyńskiego jako współautora.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Biuro Legislacyjne proponuje dobre rozwiązanie, więc skreślmy w ust. 2 słowa „od której nie przysługuje odwołanie” i będziemy mieli konsens. Jeżeli państwo mają czyste, zdrowe, dobre intencje, to po prostu poprą państwo tę poprawkę. Nie ma lepszego testu na czystość intencji, jak…

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Jeśli ma pan czyste intencje, to przyjmie pan argumentację strony rządowej.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Nie, nie. Zaraz. Spokojnie. Nie przyjmuję carte blanche.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

To ja też nie przyjmuję carte blanche takich uwag, które pan tutaj…

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Wierzę jednak Biuru Legislacyjnemu, do czego państwo nie mają żadnej skłonności.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowni państwo, czyli głosujemy nad art. 75, w którym pozostawiamy ust. 1. W ust. 2 pozostawiamy wyrazy „Stwierdzenie nieważności dokumentu paszportowego następuje w drodze decyzji". Tu jest kropka. Zostają skreślone wyrazy „od której nie przysługuje odwołanie". Czyli mamy – „Stwierdzenie nieważności dokumentu paszportowego następuje w drodze decyzji". Taka jest poprawka, którą mam. Czy pytania do tej poprawki, którą przedstawiłem?

Proszę bardzo, głosujemy. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Poproszę o wyniki. Głosowało 7 posłów, za 3, przeciw 4. Poprawka nie uzyskała pozytywniej opinii.

Czyli przyjęliśmy art. 75.

Przechodzimy do art. 76. Nie ma uwag. Zatem zaopiniowaliśmy i rozpatrzyliśmy art. 76.

Art. 77.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Przepraszam, czy mogę zgłosić poprawkę?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo, panie pośle. Tak.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Panie przewodniczący, w tym zestawie poprawek, które panie i panowie posłowie mają, jest propozycja, żeby w art. 77 pkt 3 wyrazy „danych biometrycznych" zastąpić wyrazami „odciski palców". Krótkie uzasadnienie. Celem poprawki jest doprecyzowanie projektowanego przepisu, który upoważnia do wydania rozporządzenia w części dotyczącej sposobu pobierania danych biometrycznych. Danymi biometrycznymi są, jak wiadomo, wizerunek twarzy i odciski palców. Wynika to z art. 2 pkt 3. Przy czym wizerunek twarzy nie jest pobierany przez organ paszportowy. Zgodnie z art. 36 ust. 7, fotografia osoby, której ma być wydany dokument paszportowy, wnioskodawca przedkłada, składając wniosek o wydanie dokumentu paszportowego.

Z kolei z art.42 wynika, że podczas składania wniosku o wydanie paszportu, paszportu dyplomatycznego oraz paszportu służbowego pobierane są odciski palców od osoby, której ma być wydany dokument. Tak więc chodzi o to, żeby w upoważnieniu do wydania rozporządzenia zaproponować określenie sposobu pobierania odcisku palców, a nie sposobu pobierania danych biometrycznych. Na tym polega doprecyzowanie tego przepisu. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bardzo dziękuję. Strona rządowa?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Oczywiście, pozytywnie odnosimy się do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne nie przedstawia uwag. Nie zgłoszono uwag po stronie tych, którzy do tej pory zgłaszali uwagi. Czyli mamy art. 77 z poprawką zaprezentowaną przez pana posła. Wobec niezgłoszenia…

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

To jest poprawka moja i pana posła Woźniaka.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Chyba nie będziemy głosowali nad tą poprawką, skoro w tej sprawie nie ma uwag.

Przyjęliśmy art. 77 z tą poprawką.

Przechodzimy do rozdziału 7 pod tytułem „Rejestr dokumentów paszportowych". Na początku zapytam, czy do tytułu „Rejestr dokumentów paszportowych" są uwagi? Jeśli nie ma, przechodzimy do art. 78. Proszę, panie pośle.

Poseł Jerzy Polaczek (PiS):

Kontynuując, chciałbym w imieniu własnym i pana posła Woźniaka przedłożyć poprawkę. Zaprezentuję krótko poprawkę do art. 78. Poprawka polega na tym, że w ust. 3 tego artykułu skreśla się pkt 1, a po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu: „Minister właściwy do spraw informatyzacji oraz minister właściwy do spraw wewnętrznych w zakresie swoich właściwości zapewniają ochronę przed nieuprawnionym dostępem do rejestru dokumentów paszportowych". Krótko mówiąc, celem tej poprawki, doprecyzowującej przedłożenie rządowe, jest uzupełnienie zadań, które realizuje Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA, związanych z utrzymaniem infrastruktury lokalnej wojewodów. Jak wiadomo, zarządzanie infrastrukturą składa się również z zarządzania dostępem do komputerów lokalnych.

Myślę, że w celu realizacji tego zadania konieczne jest, aby w ramach przetwarzania przez Centrum Personalizacji Dokumentów MSWiA danych urzędników pracujących w organach paszportowych na terenie kraju było możliwe założenie i utrzymanie kont tych użytkowników. Krótko mówiąc, to jest treść tej zasadniczej zmiany, która polega na dodaniu ust. 3.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Strona rządowa?

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, tak, przychylamy się do tej propozycji.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne? Też nie ma uwag. Jeśli do tej poprawki nie ma uwag, czy mogę wnosić, że przyjmujemy art. 78 z… Do tego?

Legislator Piotr Podczaski:

Do tego artykułu. Do poprawki nie, ale do artykułu.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

To proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Do art. 78 mamy tylko taką uwagę czy pytanie, jeśli chodzi o ust. 7. W ust. 7 mamy odesłanie do dokumentów legalizacyjnych sporządzanych na podstawie art. 35 ust. 4 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu. Wydaje nam się, że podobne uprawnienia posiada szef Służby Wywiadu Wojskowego, na podstawie art. 39 ust. 4 ustawy o Służbie Wywiadu Wojskowego i Służbie Kontrwywiadu Wojskowego. Jest tylko taka wątpliwość, czy także uprawnienia szefa Służby Wywiadu Wojskowego nie powinny tu być wpisane?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, jeżeli mogę sugerować, może przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej chcieliby zabrać głos w tej sprawie. Nie? To pozwolę sobie odczytać stanowisko, które mamy już przygotowane w tej sprawie. Otrzymaliśmy je wcześniej z Ministerstwa Obrony Narodowej, więc je odczytam.

„Proponujemy pozostawić przepisy niezmienione, bowiem zgodnie z art. 35 ust. 4 ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu na wniosek upoważnionych organów, służb i instytucji państwowych sporządza się i wydaje dokumenty uniemożliwiające ustalenie danych identyfikujących funkcjonariuszy i pracowników tych organów, służb lub instytucji oraz osób udzielających im pomocy przy wykonywaniu czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz środków, którymi posługują się przy wykonywaniu zadań służbowych, a także prowadzą centralny rejestr tych dokumentów. Z ust. 4b wynika uprawnienie do dokonywania zmiany danych i informacji zgromadzonych w rejestrach publicznych i ewidencjach prowadzonych przez organy administracji publicznej, służących uprawdopodobnieniu danych i informacji zawartych w tych dokumentach.

Natomiast przepis art. 39 ust. 4 ustawy o Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz o Służbie Wywiadu Wojskowego stanowi, że Służba Wywiadu Wojskowego uprawniona jest do wydawania dokumentów legalizacyjnych w postaci legitymacji służbowych funkcjonariuszy Służby Kontrwywiadu Wojskowego i żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w Służbie Kontrwywiadu Wojskowego oraz funkcjonariuszy Służby Wywiadu Wojskowego i żołnierzy zawodowych wyznaczonych na stanowiska służbowe w Służbie Wywiadu Wojskowego. Ponadto SWW jest uprawniona do wydawania wojskowych dokumentów tożsamości oraz do dokonywania wpisów w dokumentach paszportowych potwierdzających status członka personelu cywilnego sił zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Służba Wywiadu Wojskowego nie jest uprawniona do wydawania tzw. cywilnych dokumentów legalizacyjnych. To uprawnienie posiada tylko Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Dlatego nie ma konieczności zmiany w tym artykule”.

Chciałbym zaznaczyć, że jest to przemyślany i skonsultowany przepis. Rozumiem, że może budzić wątpliwości, ale dokładne ustalenia prawne i faktyczne w tej sprawie nie uzasadniają zmiany w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jestem tu od tego, żeby słuchać i tych, i tych. Zatem, jeżeli po tej stronie jest taka opinia prawna, a po drugiej stronie jest inna opinia prawna, proszę ode mnie nie wymagać, że ustosunkuję się do tego bądź do tego. Prosiłbym mimo wszystko stronę rządową, żeby jeszcze przeanalizowała tę uwagę, która została wypowiedziana. Gdybym mógł, bardzo serdecznie o to proszę. Dobrze?

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Myślę, że skoro same służby tego nie chcą, to nie ma co im na siłę tego wciskać. Chociaż tu rzeczywiście bardziej chodzi o jakiś dostęp. Tak mi się wydaje. Nawet dziwi mnie to stanowisko, ale jak nie chcą, to nie chcą.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Niemniej jednak proszę przekazać, że taka uwaga tutaj padła z prośbą o przeanalizowanie. W ten sposób, szanowne pani posłanki i panowie posłowie, mamy przeanalizowany i przyjęty art. 78.

Art. 79. Rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 79.

A teraz jest wniosek o pięciominutową przerwę, którą w tym momencie ogłaszam. 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowni państwo, możemy uznać, że minęło 5 minut. Przechodzimy teraz do art. 80. Nie mam uwag.

Przechodzimy do art. 81. Nie widać zgłoszeń.

Przechodzimy do art. 82. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowna Podkomisjo, w art. 82 ust. 1 po pkt 8 proponujemy dodać pkt 8a w brzmieniu: „dane dotyczące serii i numerów blankie-

tów książeczek dokumentów paszportowych i blankietów naklejek personalizacyjnych do paszportów tymczasowych oraz datę ich wprowadzenia”. Uzasadnienie tej poprawki jest następujące. Celem poprawki jest uzupełnienie zakresu danych przetwarzanych w rejestrze dokumentów paszportowych. Zgodnie z art. 79 ust. 1 do rejestru dokumentów paszportowych wprowadzone są m.in. dane dotyczące serii i numeru dokumentu paszportowego, statusu wniosków o wydanie dokumentu paszportowego i dokumentu paszportowego na etapie personalizacji i wysyłki do organu paszportowego, serii i numeru blankietów książeczek dokumentów paszportowych oraz blankietów naklejek personalizacyjnych do paszportów tymczasowych.

Przepisy art. 82 konkretyzują zakres danych przetwarzanych w rejestrze dokumentów paszportowych i pozostają w bezpośrednim związku z art. 79. Dane dotyczące serii i numeru dokumentu paszportowego – art. 82 ust. 1 pkt 5 i 10 – statusu wniosku o wydanie dokumentu paszportowego – art. 82 ust.1 pkt 4 – statusu dokumentu paszportowego na etapie personalizacji i wysyłki do organu paszportowego – art. 82 ust. 1 pkt 5 lit. d) – oraz serii i numeru blankietów książeczek dokumentów paszportowych oraz blankietów naklejek personalizacyjnych do paszportów tymczasowych. Proponowane jest uzupełnienie art. 82 ust. 1 poprzez dodanie pkt 8a. Ponadto art. 82 wymienia również inne dane, których przetwarzanie w rejestrze dokumentów paszportowych wynika z innych niż art. 79 przepisów ustawy.

Reasumując, proponuje się, aby do art. 82, który wymienia wszystkie dane przetwarzane w rejestrze dokumentów paszportowych, dodać dane dotyczące blankietów książeczek dokumentów paszportowych i blankietów naklejek personalizacyjnych do paszportów tymczasowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo panu posłowi Woźniakowi. Strona rządowa?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Oczywiście, pozytywnie. Przychylamy się.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Biuro? Proszę.

Legislator w Tomasz Czech:

Nie tyle do poprawki, co do tego artykułu. Jeżeli chodzi o art. 82 ust. 1 pkt 7 lit. d) mamy wątpliwość. Jak rozumiem, w lit. c) chodzi o datę wpływu informacji. To doprecyzowaliśmy w ramach poprawek legislacyjnych. Jeżeli chodzi o lit. d), czy tu nie będzie jakichś wątpliwości co do daty wydania? Daty wydania czego? Nie wiem. Jakiegoś orzeczenia czy postanowienia? Czy w tym przypadku jakiegoś zarządzenia? Czy nie będzie wątpliwości, czego to dotyczy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, dziękuję. Panie mecenasie, pkt 7 dotyczy informacji o zastosowaniu lub uchyleniu środka zapobiegawczego, więc – oczywiście – chodzi tu o datę wydania, czyli o datę zastosowania tego środka zapobiegawczego.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych uwag. Jest poprawka do art. 82, zaprezentowana przez pana posła Woźniaka. Wobec braku innych propozycji przyjmuję, że rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 82 z poprawką, do której nie było uwag ze strony pozostałych posłów.

Art. 83. Proszę bardzo, biuro.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, w zasadzie taka wątpliwość. Chodzi o brzmienie ust. 1, że danych przetwarzanych w rejestrze dokumentów paszportowych nie usuwa się. Chodzi nam o pewnego rodzaju przedstawienie *ratio legis* tego przepisu, czyli potrzeby zostawienia takiego przepisu z punktu widzenia ustawy o ochronie danych osobowych, która jednak

przewiduje obowiązek usuwania danych osobowych po pewnym czasie. Natomiast dane przetwarzane w tym rejestrze nie będą usuwane.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Bardzo proszę o opinię, dlaczego nie będą.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, odpowiadając na wątpliwość pana mecenasa chciałbym na początku zaznaczyć, że projekt był opiniowany przez prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych i w tym zakresie nie stwierdzono nieprawidłowości. Natomiast jeżeli chodzi o dane obywateli, z wyłączeniem odcisków palców, to jest to istota rejestrów. Zarówno w rejestrze PESEL, w rejestrze dowodów osobistych, jak i w rejestrze dokumentów paszportowych, taka jest istota tych rejestrów, że te dane są zawsze dostępne.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są inne uwagi? Nie ma.

Zatem uznaję, że przyjęliśmy art. 83.

Art. 84. Proszę, panie pośle.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. W art. 84 proponujemy nadać ust. 4 następujące brzmienie: „W przypadkach, o których mowa w art. 63 ust. 2, Straż Graniczna lub Policja wprowadza do rejestru dokumentów paszportowych informację o utracie dokumentu paszportowego”. Uzasadnienie. Celem poprawki jest doprecyzowanie czynności realizowanych przez Straż Graniczną i Policję w zakresie dotyczącym przyjmowania zgłoszeń o utracie dokumentu paszportowego. Straż Graniczna i Policja, zgodnie z art. 63 ust. 2, przyjmuje zgłoszenie o utracie dokumentu paszportowego. Dane te będą przez te podmioty wprowadzane do rejestru dokumentów paszportowych. Z tych względów proponuje się dodanie przepisów ust. 7 w art. 84, stanowiącego realizację czynności wprowadzania informacji o utracie dokumentu paszportowego do rejestru oraz doprecyzowanie upoważnienia do wydania rozporządzenia przez wskazanie, że w rozporządzeniu będzie określony sposób przekazywania danych do rejestru dokumentów paszportowych, z pominięciem informacji o utracie dokumentu paszportowego, która została uregulowana w art. 84 ust. 7 ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo panu posłowi Woźniakowi. Strona rządowa?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Oczywiście, pozytywnie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Biuro.

Legislator Piotr Podczaski:

Rozumiem, że ta poprawka dotyczy też art. 85 pkt 3. Czy tak?

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Tak.

Legislator Piotr Podczaski:

Pan poseł tego nie przeczytał, więc…

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Tak. Przepraszam. W pkt 3 skreślamy wyrazy „rodzaj i”. Tak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Wszystko jasne. Teraz jest komplet. Jeżeli nie mamy, nie widzę innych uwag, to przyjmuję, że przyjęliśmy art. 84.

Teraz przechodzimy do art. 85, pamiętając o poprawce, którą prezentował pan poseł Woźniak. Czy do tego są jakieś wypowiedzi lub inne propozycje? Jeśli nie ma, przyjęliśmy art. 85 z poprawką pana posła Woźniaka.

Art. 86. Przepraszam, rozdział 8. Tytuł – „Udostępnianie danych". Czy do tytułu są uwagi? Nie ma

Przechodzimy do art. 86. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Krzysztof Karkowski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ze strony Biura Legislacyjnego jest pytanie, które ma charakter bardziej merytoryczny. Polega ono też na wskazaniu pewnej niekonsekwencji, ponieważ wydaje nam się… Czy jest to przemyślana decyzja, że wśród podmiotów, które są uprawnione w art. 86 nie ma Straży Marszałkowskiej? Natomiast są podobne służby, jak np. w pkt 15 Służba Ochrony Państwa.

Kolejna kwestia, jeżeli chodzi już bardziej o sprawy legislacyjne, dotyczy zawartej w art. 86 pkt 3 nazwy „Biuro Nadzoru Wewnętrznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji". Natomiast w ustawie, która dotyczy tego biura, nie ma takiej nazwy. Ustawa posługuje się tylko sformułowaniem „Biuro Nadzoru Wewnętrznego". W związku z tym proponowalibyśmy jako dodatkową poprawkę o charakterze czysto legislacyjnym i pkt 3 sformułować w ten sposób: „3) Biuro Nadzoru Wewnętrznego, o którym mowa w ustawie o szczególnych formach sprawowania nadzoru przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych".

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Strona rządowa?

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Druga prośba pana mecenasa, czyli sprecyzowanie w pkt 3, że chodzi o Biuro Nadzoru Wewnętrznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ta poprawka legislacyjna, którą zaproponował pan mecenas, nie budzi naszych wątpliwości. Jeżeli to będzie poprawka o charakterze legislacyjnym, to jak najbardziej jesteśmy w stanie ją przyjąć. Natomiast jeżeli chodzi o Staż Marszałkowską, to muszę powiedzieć, że nie zgłaszano nam potrzeby dopisania tej formacji do służb czy instytucji, które mają dostęp do rejestru dokumentów paszportowych. W obecnej ustawie też nie mamy takiego przepisu. Nie było to przez nas analizowane. Dostęp do rejestru – pozwolę sobie spojrzeć na to ze strony kancelarii premiera – nie jest taką sprawą, którą można uregulować tylko jednym zapisem. Czy rzeczywiście jest taka potrzeba? Czy to jest uzasadnione? Takie potrzeby nie były do nas zgłaszane.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czyli rozstrzygając rozumiem tak, że ta poprawka legislacyjna zostanie dopisana do tych 84 poprawek i będzie tam miała stosowny numer. Jeśli strona rządowa przychyliła się, że to jest poprawka legislacyjna, to tak będzie najlepiej, jeśli w sposób formalny nie ma sprzeciwu. Natomiast w kwestii dotyczącej Straży Marszałkowskiej rozumiem, że strona rządowa zapyta.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Tak, oczywiście.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Przepraszam, ale trochę z ciekawości zapytam. W zestawie 18 instytucji jakoś dziwnie wygląda Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Czy mogliby państwo chociaż w paru zdaniach wyjaśnić, z jakich powodów ZUS ma mieć dostęp do tych danych?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:

Panie przewodniczący, czy moglibyśmy udzielić odpowiedzi na to pytanie za parę sekund, bo mamy to uzasadnienie ze sobą, tylko musimy je odnaleźć.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dobrze.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Jeszcze pytanie o KRUS, bo tutaj kolega dodaje – i słusznie – że przecież to jest bliźniacza instytucja.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pozostawiamy to do rozstrzygnięcia za chwilę. Na razie tego nie przyjmujemy.

Przechodzimy do art. 87, a państwo…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Ale jedna rzecz.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Rozumiem, że odpowiedzą państwo też na pytanie pana posła Wilczyńskiego o KRUS.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

No, tak. Tak to rozumiem. Państwo tego szukają. My jeszcze tego nie zaakceptowaliśmy mówiąc o art. 86.

Przechodzimy do art. 87, żeby nie tracić czasu. Nie widać zgłoszeń.

Zatem rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 87.

Art. 88. Nie mamy żadnego zgłoszenia do art. 88.

Teraz mamy art. 89. Proszę, pani poseł Piekarska.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Chciałam zapytać stronę rządową, a także Biuro Legislacyjne, bo do naszej podkomisji wpłynęło pismo z Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, dotyczące art. 89 ust. 7, żeby otrzymał on takie brzmienie – „Dostęp do usługi, o której mowa w ust. 1 jest odpłatny, z wyłączeniem podmiotów realizujących na podstawie ustaw szczególnych zadania publiczne, dla których w trybie teletransmisji danych udostępnia się nieodpłatnie”. Dalej czytam w uzasadnieniu, że w ocenie kasy krajowej nieodpłatność w dostępie do usługi umożliwiającej potwierdzenie istnienia lub nieistnienia ważnego dokumentu paszportowego dla tych podmiotów, na które nałożony został ustawowy obowiązek związany m.in. z koniecznością identyfikacji klienta, środkami bezpieczeństwa finansowego oraz cyberbezpieczeństwem, powinna być przewidziana w projektowanym art. 89 ust. 7 na analogicznych zasadach. To znaczy, że powinna być przewidziana ich nieodpłatność. To jest dłuższe tłumaczenie, ale rozumiem, że wszyscy mamy ten dokument.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję.

Zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Systemami w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Katarzyna Kopytowska:

Katarzyna Kopytowska, KPRM. Jesteśmy za nieuwzględnieniem tej uwagi, dlatego że dostęp do tej usługi jest co do zasady przyznawany podmiotom komercyjnym. Na takiej samej zasadzie SKOK-i realizują dostęp do usługi weryfikacji w rejestrze dowodów osobistych. Na tym bym poprzestała.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Miałbym taką prośbę. W związku z tym, że zostało to nam przekazane z uprzejmą prośbą o podniesienie tego zarówno teraz, jak i później… Poprzednio umawialiśmy się ze stroną rządową, że otrzymamy stanowisko na piśmie. Prosiłbym, żeby w tej sprawie stanowisko na piśmie zostało przedłożone wszystkim członkom podkomisji, tak jak pani nam tutaj zaprezentowała. Jakie były podstawy do tego, żeby tej uwagi – o której pisze Kasa Krajowa Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych, którą prezentowała w toku uzgodnień, kiedy było prowadzone opiniowanie tego projektu – nie uwzględniać? Kasa uznała, że w dodatkowy sposób wystąpi do wszystkich członków podkomisji z tego typu uwagą i prośbą o zaprezentowanie tej uwagi w trakcie prac Komisji czy wręcz zapisu ustawowego, który został nam przedłożony. Gdybym mógł o to poprosić, bo to wróci.

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:
Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Dziękuję bardzo. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:
Panie przewodniczący, przepraszam, do art. 86.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Tak. Proszę.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:
Pozwolę sobie zacytować: „Zakład Ubezpieczeń Społecznych potrzebuje dostępu do rejestru dokumentów paszportowych w wyniku zadań realizowanych przez ten podmiot związanych z odzyskiwaniem należności z tytułu nieopłaconych składek oraz nienależnie pobranych świadczeń za pomocą egzekucji administracyjnej. Natomiast, dlaczego w tym katalogu nie ma KRUS? Na etapie uzgodnień międzyresortowych zwróciliśmy się do tej instytucji, ale nie uzyskaliśmy zgłoszenia, że potrzebuje mieć dostęp do rejestru dokumentów paszportowych.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Jeśli można. Wydaje mi się, że pan poseł Wilczyński słusznie zauważył, że przecież to jest siostrzana instytucja. W związku z tym wydaje mi się, że kiedy pan to przeczytał, rozjaśniło mi to, po co jest ten dostęp. Wydaje się, że to jest rzeczywiście słuszne. Nie wiem, czy KRUS coś przeoczyła. Wydaje mi się, że też mają takie problemy i ten dostęp byłby chyba potrzebny. Tak mi się wydaje. To znaczy, nie ma co uszczęśliwiać kogoś na siłę, ale wydaje mi się, że to byłoby zasadne. Może jeszcze raz się o to zwrócić, żeby potem nie było tak, że będziemy to nowelizować co chwilę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Moim zdaniem, jeśli państwo się do nich zwrócą mówiąc, że ZUS ma taki dostęp, to oni natychmiast się na to zgodzą.

Zastępca dyrektora DSO w MSWiA Cezary Maliszewski:
Panie przewodniczący, uzupełnienie. Przeoczenie jest w tym przypadku raczej niemożliwe. Oczywiście, oprócz oficjalnego pisma, które w ramach uzgodnień otrzymuje dana instytucja, jest jeszcze konferencja uzgodnieniowa, kiedy już jest taki projekt ustawy, który zawiera zmiany zaproponowane przez inne organy, więc nie sądzę, żeby tutaj doszło do przeoczenia.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Niemniej jednak, gdyby państwo przyjęli, że jednak dość łaskawie obchodzimy się z zapisami tej ustawy i mówimy, że proszę to skonsultować… Jeśli mamy wątpliwości prosimy, żeby to skonsultować. Tu też pozostalibyśmy przy tej konsultacji. Dobrze?

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:
Oczywiście, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Dobrze. Bardzo dziękuję. Zatem przyjmujemy art. 86, który mieliśmy odłożony.

W tej chwili procedowaliśmy art. 89 z pytaniami, które padły, a były spowodowane stanowiskiem Kasy Krajowej SKOK.

Przyjmujemy art. 89 z informacją, że w tej sprawie też otrzymamy stosowne stanowisko.

Art. 90.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):
Czy mogę zapytać?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):
Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Skąd się wzięło akurat 5%? Przepraszam, 0,5%. Tak. Dlaczego np. nie 0,7% albo 0,3%?

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

To jest taka sama opłata, jaka jest przewidziana dla rejestru dowodów osobistych.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Czyli jaka to jest dokładnie opłata?

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

31 groszy.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Jeśli nie ma innych uwag, rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 90.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Przepraszam, jak to może być 31 groszy, jeśli średnia w gospodarce narodowej, to 6 tys. zł?

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

Ale tu jest zapis, że opłata nie może być wyższa niż.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

No, dobrze. Ale tu znowu mamy do czynienia z tym, że 1%, to jest 60 zł, a 0,5%, to jest 30 zł. W tej chwili mówią państwo o 30 groszach. Znowu po prostu państwo przesadzają, otwierając w ten sposób jakieś dziwne furtki. Może się okazać, że gdzieś za granicą to jest liczone w euro i stąd takie pomysły.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Słuchajcie, to rzeczywiście wydaje się dużo, bo przecież tam będzie efekt skali. Proszę zwrócić na to uwagę. Tak mi się wydaje, że to jest…

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

To 0,1%. Może jakaś potraweczka. Mówią państwo, że teraz jest to 30 groszy. No to co? To jest nadal 20 razy więcej niż obecnie. Po prostu ktoś bierze te wielkości z kapelusza.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Może nie z kapelusza. Może tutaj właśnie o to chodzi.

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

Ta kwota każdorazowo jest ustalana na poziomie rozporządzenia. To nie jest jakaś dowolność w przyjmowaniu tej wysokości.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

No, tak. Tylko jako Sejm dajemy legitymację do tego, że to może być 0,5%. Powiedziałbym, że być może po roku odpowiadając na to pytanie w innym gronie powie pani, że na tym posiedzeniu podkomisji byli tacy posłowie, którzy dali zielone światło dla takiej maksymalnej wysokości i do tej maksymalnej wysokości ta kwota zostanie podniesiona.

Czy jest napisana poprawka? Strona rządowa nie ma upoważnień do przyjęcia stawki 0,1%. Ja to rozumiem. Czy Biuro Legislacyjne ma do tego uwagi?

Legislator Piotr Podczaski:

To jest kwestia merytoryczna.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Chyba nie, bo to jest kwestia merytoryczna. Pan poseł przedstawia projekt, żeby w art. 90 ust. 2 wartość 0,5% zastąpić wartością 0,1%. Proszę?

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, oczywiście wiadomo, że poprawka będzie podlegała głosowaniu, ale jednak zwróciłbym uwagę na datę 11 stycznia. Może wtedy omówilibyśmy to już ewentualnie na posiedzeniu Komisji. Uważam, że wtedy ustalimy, jak to dokładnie powinno wyglądać.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Tylko poprawka jest złożona. Żeby nie było pretensji, muszę ją poddać pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Jak widać, poprawka nie została przyjęta.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Mamy kworum, panie przewodniczący, cały czas?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Tak.

Poseł Ryszard Wilczyński (KO):

Mamy. To dobrze.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Nie było innych wniosków do art. 90. Art. 90 został przyjęty.

Teraz art. 91. Nie ma uwag. Zatem przyjęliśmy art. 91.

Art. 92. Nie ma uwag.

Zatem art. 93. Nie widzę. W związku z tym art. 93 został przez nas przyjęty i rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 94. To samo. Zatem art. 94 został rozpatrzony i przyjęty.

Art. 95. Nie ma uwag. Art. 95 został przyjęty.

Art. 96. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 96.

Przechodzimy do rozdziału 9, który jest zatytułowany „Zmiany w przepisach obowiązujących". Czy ktoś ma uwagi do tej nazwy? Nie ma.

Przechodzimy do art. 97. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 97.

Art. 98. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, mamy następujące pytanie. W art. 98 dokonujemy zmiany obecnie obowiązującej ustawy o dokumentach paszportowych, która zostanie uchylona. De facto tej zmiany dokonujemy tylko na tydzień. Biorąc pod uwagę to, że dla jasności prawa cała nowelizacja powinna wchodzić w jednym momencie, chcielibyśmy zapytać o *ratio legis* zmiany, która tak naprawdę jest robiona tylko na 7 dni.

Zastępca dyrektora CPD w MSWiA Paweł Głośniewski:

Panie przewodniczący, panie mecenasie, *ratio legis* wprowadzenia tego przepisu wynika z zapewnienia naszym obywatelom, zwłaszcza zamieszkałym poza granicami kraju, możliwości dostępu do dokumentu paszportowego – w tym przypadku do paszportu tymczasowego – w okresie wdrożenia nowego rejestru. Z przyczyn oczywistych przez pewien czas jakieś utrudnienia w dostępie do dokumentów są konieczne, żeby móc wdrożyć nowy rejestr. W związku z tym nowelizacja w obowiązującej ustawie o dokumentach paszportowych ma zabezpieczyć interesy naszych obywateli na ten newralgiczny okres, jeśli chodzi o otrzymanie paszportu tymczasowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Oceniają państwo, że ten newralgiczny okres, to będzie tylko tydzień przed wejściem ustawy w życie. Nie więcej.

Zastępca dyrektora CPD w MSWiA Paweł Głośniewski:

Oczywiście. Intencją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Kancelarii Prezesa Rady Ministrów jest odpowiednio wcześniejsze przygotowanie i poinformowanie obywateli o dokonywanych zmianach. Natomiast tydzień będzie w naszej ocenie wystarczający, żeby to zapewnić. Oczywiście, przy zdyscyplinowaniu obywateli do wcześniejszego występowania z wnioskiem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych uwag. Przyjęliśmy zapis art. 98.

Art. 99. Nie ma uwag. Przyjęliśmy zapis art. 99.

Art. 100. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 100.

Przechodzimy do art. 101. Nie ma uwag. Zatem rozpatrzyliśmy i przyjęliśmy art. 101.

Teraz art. 102. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, Wysoka Podkomisjo, jeżeli chodzi o zmianę drugą, to już odbyliśmy dyskusję przy okazji wcześniejszych artykułów, w których było odesłanie do prawa konsularnego. Proszę zwrócić uwagę, że tutaj jest jakby odesłanie w drugą stronę, do pobierania obniżonych opłat konsularnych za wydanie paszportu lub paszportu tymczasowego oraz zwolnień z opłaty stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o dokumentach paszportowych. Czyli jest to jakby w drugą stronę. Przepraszam, że tak to nazwę, jest to jakby odbicie piłeczki w tym zakresie. Czy to jest też w jakiś sposób przemyślane? Czy np. minister spraw zagranicznych, wydając rozporządzenie z art. 118, będzie również brał pod uwagę kwestie związane z katalogiem obniżonych opłat, które są w ustawie o dokumentach paszportowych? Czy ten przepis ma zupełnie co innego na celu? Dziękuję bardzo za ewentualne wyjaśnienie i doprecyzowanie tego, o czym wcześniej mówiliśmy.

Radca ministra w DK MSZ Marzena Krulak:

Oczywiście, minister spraw zagranicznych będzie brał pod uwagę te ulgi i zwolnienia, które są przewidziane w ustawie. Jak brał je do tej pory, tak dalej będzie brał je pod uwagę.

Legislator w Tomasz Czech:

Nie będzie stosował tej ustawy, tylko będzie to wytyczna do wydania rozporządzenia. Czy tutaj będzie się również stosować jakieś przepisy ustawy o dokumentach paszportowych?

Radca ministra w DK MSZ Marzena Krulak:

Minister spraw zagranicznych wydaje rozporządzenie, w którym określa wysokość opłat konsularnych za czynności wykonywane przez konsulów. Oczywiście, stosuje i będzie stosował przepisy ustawy o dokumentach paszportowych w takim zakresie, w jakim one mają wpływ na wysokość pobieranych opłat konsularnych. Czyli tak, jak mówiłam, ulgi i zwolnienia. Również tym będzie się kierował. O zwolnieniach mówiłam. Czyli ulgi i zwolnienia. Tak. Tutaj nic innego z tej ustawy w zakresie tych opłat dla konsula nie wynika. Oczywiście, minister spraw zagranicznych będzie stosował ustawę o dokumentach paszportowych. Powiedziałabym, że pytanie było nieprecyzyjne, bo przecież minister wydaje paszporty dyplomatyczne i służbowe i będzie ustawę stosował. Jeśli chodzi o opłaty, to w tym zakresie, w jakim ma to wpływ na wysokość i na pobieranie opłat konsularnych za wykonywane czynności paszportowe.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Przyjęliśmy art. 102.

Przechodzimy do rozdziału 10 „Przepisy przejściowe i końcowe”. Myślę, że chyba nie ma wątpliwości co do takiego zapisu.

Przechodzimy do art. 103. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Podkomisjo, to jest zmiana połączona. W art. 103 ust. 1, art. 104 oraz art. 110, ponieważ wszystkie wiążą się merytorycznie, proponujemy wyrazy „28 marca” zastąpić wyrazami „27 marca”. Króciutkie uzasadnienie. Zmiana terminu wejścia w życie projektowanej ustawy z 28 na 27 marca – niedziela – umożliwi uruchomienie i sprawdzenie nowych rozwiązań w przeddzień rozpoczęcia obsługi obywateli przez organy paszportowe. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy w tej sprawie są pytania? Dlaczego na przykład nie sobota?

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

Wdrożenie będzie trwało co najmniej dobę. Chcielibyśmy uniknąć ewentualnych… Oczywiście, tego nie przekodujemy, ale jeśli będą jakieś przeszkody w uruchomieniu tego rejestru przed możliwością wydawania dokumentów obywatelom, chcielibyśmy przetestować to już samodzielnie na rejestrze produkcyjnym, składając produkcyjne wnioski przez naszych pracowników i zainteresowane tym procesem organy paszportowe.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Czy sobotni termin nie były lepszy? Byłby o jeden dzień dłużej? Tak mi się wydaje.

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

To znaczy, zaczynamy wdrożenie w piątek po południu, po zakończeniu pracy organów paszportowych, przynajmniej krajowych, bo organy zagraniczne będą uprzedzone. Po to jest też ten przepis, który umożliwia wydawanie przez tydzień paszportów tymczasowych, żeby nie wydawać już paszportów biometrycznych. Natomiast wdrożenie zakończymy w sobotę późnym wieczorem. Od niedzieli, od północy, system produkcyjny już będzie pracować. Wówczas będziemy mogli go przetestować razem z urzędnikami.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Pani poseł Piekarska. Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam w ogóle takie pytanie, ponieważ jest dość mało czasu do wejścia w życie tej ustawy. Tak, generalnie. Czy już prowadzą państwo szkolenia dla pracowników? Żeby to wszystko zadziałało, to na końcu tego złącza siedzi człowiek. Czy już są wdrażane szkolenia? Bo tam naprawdę zmienia się sporo. Od kiedy prowadzą państwo szkolenia? Czy dopiero zamierzają je państwo zacząć? Jak to wygląda?

Zastępca dyrektora departamentu w KPRM Katarzyna Kopytowska:

Cały cykl szkoleń rozpoczynamy za tydzień. Zarówno krajowe, jak i zagraniczne organy paszportowe są już o tym poinformowane i są do tego przygotowane.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Zatem zgodnie z poprawką pana posła przyjmujemy art. 103.

Przechodzimy do art. 104. Tu również jest poprawka pana posła. Nie widzę uwag. Przyjęliśmy art. 104.

Art. 105.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo. To już ostatnia poprawka, dotycząca art. 105 i art. 107. Art. 105 proponujemy nadać brzmienie: „Dokumentację zgromadzoną w organach paszportowych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy udostępnia się podmiotom, o których mowa w art. 86 oraz ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, ministrowi właściwemu do spraw zagranicznych, wojewodzie i konsulowi, jeżeli dostęp do danych w niej zawartych jest uzasadniony zakresem wykonywanych zadań ustawowych. Udostępnienie dokumentacji następuje na wniosek". Natomiast art. 107 otrzymuje brzmienie: „Sprawy wszczęte i niezakończone przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy prowadzi się na podstawie przepisów niniejszej ustawy, z wyjątkiem spraw, o których mowa w art. 38 ust. 1 pkt 1 i ust. 3 ustawy zmienianej w art. 98 oraz spraw związanych z udostępnieniem dokumentacji zgromadzonej w organach paszportowych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, do której stosuje się przepisy dotychczasowe". Uzasadnienie. Nie wiem, chyba państwo mają te poprawki. Nie wiem, czy czytać. No, właśnie. Widzę, że jest akceptacja, więc nie będę czytał uzasadnienia. Jeżeli będą jakieś wątpliwości, to na pewno w dyskusji zostaną wyjaśnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie ma uwag.

Zatem przyjmuję, że art. 105 został przez nas zaopiniowany, rozpatrzony i przyjęty.

Art. 106. Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, też mamy pytanie o *ratio legis* tego przepisu. On jest troszeczkę niezrozumiały, dlatego że dotyczy kwestii związanej z tym, że jakieś orzeczenia w sprawie zawieszenia lub ograniczenia władzy rodzicielskiej, wydane przed dniem wejścia w życie tej ustawy, nie będą zawierały postanowienia w zakresie, o którym mowa w art. 43 ust. 2, o którym mowa w art. 43 ust. 2 pkt 1, czyli – jak rozumiem – w zakresie dotyczącym wyrażenia zgody na wydanie dokumentu paszportowego dla matki lub ojca. One będą mogły być składane również na podstawie nowej ustawy w związku z ubieganiem się o wydanie dokumentu paszportowego osobie nieposiadającej zdolności do czynności prawnych lub posiadającej ograniczoną zdolność do czynności prawnych.

Właściwie teraz jest takie pytanie, czy są jakikolwiek orzeczenia w tym zakresie, skoro przepisy prawa do tej pory nie zobowiązywały, żeby było takie orzeczenie, które przewidywałoby możliwość ograniczenia lub pozbawienia władzy rodzicielskiej w zakresie wyrażenia zgody na wydanie dokumentu paszportowego. Czy takie orzeczenia będą przed wejściem w życie ustawy? I jeszcze drugie pytanie. Czy po wejściu w życie ustawy, skoro nie zmieniają państwo żadnego przepisu, który mówi o tym, że takie orzeczenie może wyraźnie wskazywać, że władza rodzicielska może być tylko w takim zakresie ograniczona lub że można jej pozbawić… Czy w ogóle będą po wejściu w życie ustawy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora CPD w MSWiA Paweł Głośniewski:

Panie przewodniczący, panie mecenasie, odpowiadając i ustosunkowując się do tych wątpliwości, na początku trzeba zacząć interpretację od omówienia przepisu projektowanego art. 43 ust. 2. W przeciwieństwie do obecnej regulacji w ustawie o dokumentach paszportowych ten przepis wprost wskazuje, że ograniczenie władzy lub pozbawienie władzy rodzicielskiej drugiego rodzica musi obejmować wyrażanie zgody na wydanie drugiego paszportu. To jest o tyle istotne dodanie względem obecnie obowiązujących przepisów ustawy, że dzisiaj orzeczenia sądów rodzinnych w przedmiocie wykonywania władzy rodzicielskiej stwarzają problemy interpretacyjne co do sposobu wykonywania władzy przez drugiego rodzica. Wieloletnia praktyka, jak również orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego wskazują wprost, że organy paszportowe nie są uprawnione do rozszerzającej interpretacji orzeczeń sądów rodzinnych w przedmiocie wykonywania ograniczenia władzy rodzicielskiej drugiego rodzica.

W związku z tym nasza intencją i *ratio legis* art. 106 jest to, aby orzeczenia, które zapadły przed dniem wejścia w życie ustawy, były uznane przez organy paszportowe i wykorzystane w procesie wydawania dokumentu paszportowego osobie małoletniej. Natomiast już od dnia wejścia w życie ustawy w przypadku wszystkich orzeczeń wydanych po tym dniu – gdy sąd rodzinny nie rozstrzygnie o zakresie wykonywanej władzy rodzicielskiej przez drugiego rodzica w części dotyczącej wyrażania zgody na wydanie dziecku paszportu – organ paszportowy nie będzie żądał zgody od drugiego rodzica. Jeżeli sąd rodzinny tak jasno i wprost rozstrzygnął i nie przyznał uprawnienia drugiemu rodzicowi, to organ paszportowy nie ma podstaw do kwestionowania orzeczenia sądu rodzinnego w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam pytanie.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Czy nie sądzą państwo, że ten zapis spowoduje jednak mimo wszystko duży galimatias?

Zastępca dyrektora CPD w MSWiA Paweł Głośniewski:

Pani poseł, właśnie nie. Tym przepisem chcemy wyeliminować problemy interpretacyjne, które teraz występują. Ten przepis przejściowy nie spowoduje, że pozostawimy rodziców z orzeczeniami sądów, które mogły być wydane na dzień, dwa czy na tydzień przed wejściem w życie projektowanej ustawy, po to, żeby znowu na kilka tygodni lub miesięcy sprawa zawisła przed sądem rodzinnym w celu orzeczenia sposobu wykonywania władzy rodzicielskiej. Dziękuję.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Czy to jednak nie jest trochę działanie prawa wstecz? Wydaje mi się, że jeżeli będą jakieś problemy, to rodzice po prostu jeszcze raz wystąpią do sądu albo po prostu nie dostaną paszportu. Może lepiej byłoby nie wpisywać takiego rozstrzygnięcia, jeśli chodzi o legislację. Boję się spiętrzenia trudności dla rodziców, którzy jakoś dzielą się obowiązkami rodzicielskimi. Tak to nazwijmy.

Zastępca dyrektora CPD w MSWiA Paweł Głośniewski:

Panie przewodniczący, pani poseł, w naszej ocenie nie będzie właśnie tego spiętrzenia potencjalnych problemów, które mogłyby wystąpić, gdyby nie było takiej regulacji. Pamiętajmy, że postępowania w sprawie wykonywania władzy rodzicielskiej nie są jednodniowe. To też chwilę trwa. Dlaczego rodzicom, którzy legitymują się takim orzeczeniem kilka dni przed wejściem w życie projektowanej ustawy, nie przyznać racji i nie wydać dziecku dokumentu paszportowego? Być może ono jest w potrzebie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Nie ma innych uwag. Jeszcze pytanie? Proszę.

Art. 106 został przez nas rozpatrzony i przyjęty.

Przypominam, że w poprawce do art. 107 pan poseł Woźniak nadał inne brzmienie temu artykułowi. Strona rządowa nie protestowała. Rozumiem, że to przyjmuje. Biuro Legislacyjne? Też przyjmuje. Czy są jakieś inne uwagi?

Zatem przyjęliśmy art. 107.

Art. 108. Nie ma uwag. Przyjęliśmy art. 108.

Art. 109. Nie ma uwag.

Przechodzimy do art. 110. Przypominam, że w jednej z poprawek pan poseł Woźniak zmienił w tym artykule datę 28 marca na 27 marca. Czy są jakieś uwagi?

Zatem, panie posłanki i panowie posłowie, przyjęliśmy art. 110. Bardzo dziękuję.

W związku z tym rozpatrzyliśmy na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw obywatelskich, cudzoziemców i migracji projekt ustawy z druku nr 1833 o dokumentach paszportowych. W dniu 11 stycznia br. na posiedzeniu Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych przedłożymy sprawozdanie w tej sprawie.

Czy mamy głosować, kto będzie przedstawiał to sprawozdanie na posiedzeniu Komisji?

Zatem, panie i panowie posłowie, druk 1833 poddaję pod głosowanie. Kto jest za przyjęciem tego projektu ustawy wraz z poprawkami? Jasne. Tak, jasne, z poprawkami. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo.

Głosowało 6 posłów. 6 posłów było za przyjęciem. Nikt nie był przeciw. Nikt się nie wstrzymał. Przypominam raz jeszcze, że z tymi poprawkami, które wnieśliśmy na posiedzeniu podkomisji, z prośbami, które nie są zapisane w dokumencie, jednak zostały skierowane przez nas do strony rządowej.

Proszę bardzo. Teraz wybieramy posła sprawozdawcę. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałem zaproponować na posła sprawozdawcę pana posła Mariusza Goska.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Wyrażam zgodę, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dobrze.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam jeszcze jedną uwagę.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Jeżeli pan pozwoli, to rzeczywiście zwracam się do strony rządowej, żeby poważnie potraktowała nasze prośby. Jak zostało powiedziane, naprawdę staraliśmy się podejść do tej ustawy bardzo poważnie i z taką intencją, żeby przyjąć lepsze rozwiązania. Mamy kilka wątpliwości. W tej chwili głosowaliśmy za przyjęciem tego sprawozdania, ale są znaki zapytania. Po prostu chcielibyśmy do nich wrócić na posiedzeniu Komisji. Bardzo byśmy prosili, żeby te kwestie, o które ja wnosiłam, wnosił pan Szopiński i wnosił pan Wilczyński, dostali przed posiedzeniem Komisji, żebyśmy po prostu mogli wyrobić sobie na ten temat pogląd. Dziękuję bardzo.

Dyrektor departamentu w MSWiA Beata Stępińska:

Oczywiście, pani poseł. Na pewno przygotujemy odpowiedzi na te prośby, które państwo wcześniej wskazali. Nie potrafię powiedzieć czy to będzie jutro, czy w piątek, ale przed posiedzeniem Komisji. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Dziękuję bardzo. Teraz jest takie małe qui pro quo, panie pośle. Nikt nie ma do pana uwag, ale mam taką podpowiedź, że rzadko się zdarza, żeby podkomisja wybierała sprawozdawcę. Jeśli chce pan być sprawozdawcą, to nie ma problemu.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Nie, nie. Jeżeli zwyczajowo, to ja jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Ja też tych zwyczajów…

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Tak, że oddaję honory.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Po raz pierwszy to prowadzimy, więc tych zwyczajów nie znałem. W związku z tym tego punktu po prostu nie głosujemy. Zwyczajowo sprawozdawcą jest przewodniczący.

Poseł Mariusz Gosek (PiS):

Rozumiem. Jasne. Oczywiście.

Przewodniczący poseł Jan Szopiński (Lewica):

Szanowne panie posłanki, panowie posłowie, szanowni państwo reprezentujący stronę rządową, przedstawiciele Biura Legislacyjnego, bardzo serdecznie dziękuję w imieniu nas wszystkich za to, że udało się nam, chociaż z pewnymi problemami – ale tam, gdzie nie ma problemów, nie ma potem dobrego prawa – przejść i przeprocedować ustawę z druku nr 1833. Bardzo serdecznie wszystkim dziękuję za to, że mieliśmy szansę i okazję popracowania nad tym projektem. Dziękuję bardzo.